

# KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII

Niedziela 25 lipca 1937 r.

Nr. 202

Adres redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do domu i przesyłką pocztową

2.50

## BROWAR KSIĄŻĘCY TYCHY

poleca swoje słynne piwa:

jasne (pełne) ciemne Książęce Kuracyjne słodowe

Od 300 lat najwyższa klasa produkcji światowej.

Reprezentacje we wszystkich większych miastach Polski.

PRZEDSTAWICIELSTWO NA POWIAT BĘDZIŃSKI I SOSNOWIEC

SOSNOWIECKA HURTOWNIA PIWA

ANDRZEJ STYKA i GWIDON NOWACKI

SOSNOWIEC — SIELECKA 27 Telef.: 6-24-93

## Sytuacja na Dalekim Wschodzie NADAL NAPIĘTA

SZANGHAJ, 24.7. Chińskie koła oficjalnie powstrzymują się od komentowania komunikatu japońskiego ministerstwa wojny, stwierdzającego, że lokalny układ, zawarty 19 bm. między dowództwem japońskim a gen. Sung-Cze-Yuanem, przewiduje usunięcie chińskich funkcjonariuszy o tendencjach komunistycznych, japońską cenzurę po dręcznikach szkolnych i ogólne zaniechanie wszelkich działań antyjapońskich. Nie ulega wątpliwości, że jeśli układ ten zawiera tego rodzaju warunki, to jest on sprzeczny z 4 punktami deklaracji marsz. Czang-Kai-Szeka i jest dla rządu centralnego nie do przyjęcia.

Chińskie koła nieoficjalnie określają stanowisko gen. Sung-Cze-Yuana jako zdradające i uważają, że akcja wojenna ze strony rządu nankińskiego jest nieunikniona.

PEKIN, 24.7. Zastępca szefa sztabu generalnego w Nankinie, gen. Siung-Ping, przybył w tajemnicy do Pao-

Ting-Fu, w prowincji Hopei, dla przeprowadzenia rozmów z lokalnymi przywódcami chińskimi.

Jak się zdaje, zażąda on od generała Sung-Cze-Yuana wyjaśnień na temat jego stanowiska w stosunku do Japonii

### JAPONCZYCY PANAMI SYTUACJI POD PEKINEM

SZANGHAJ, 24.7. Prasa chińska oskarża Japończyków, że wbrew warun-

kom umowy wycofali oni swe oddziały zaledwie na kilometr od kolei żelaznej Pekin — Hankow, która ma decydujące znaczenie strategiczne.

Wobec tego Japończycy i nadal pozostają panami sytuacji pod Pekinem, — zwłaszcza po wycofaniu z miasta pułków 29-ej armii.

Natomiast, jak wskazują Chińczycy z ich strony warunki umowy są skrupulatnie przestrzegane i 37 dywizja,

stanowiąca załogę Pekinu, została wycofana z miasta.

SZANGHAJ, 24.7. Według dzienników pekińskich, sytuacja, mimo pewnego odprężenia, pozostaje wciąż jeszcze dość napięta. Posiłki, wysłane przez Japonię przed kilku dniami, wciąż jeszcze przybywają na miejsce przeznaczenia.

Do Fyntai przybyły pociągi z czołgami.

Również rozpoczęta przez Japończyków budowa lotniska w kilku punktach wzdłuż linii Pekin — Taku jest nadal kontynuowana.

## Mussolini atakuje Ligę Narodów

RZYM, 24.7. W artykule p. t. „Rzeczywistość i fikcja“, organ Mussoliniego „Popolo d'Italia“ stawia pytanie, czy Europa ma zginąć w całym swych fikcji.

Dziennik stara się wykazać, że od lat 20 Europa rządzona jest i omiotana fikcjami istniejącymi i odradzającymi się przy każdym wydarzeniu historycznym.

Za taką fikcję uważa dziennik możliwość płaty długów wojennych, a w szczególności ustalenie dla Niemiec „astronomicznie ogłuszającej cyfry tysiąca miliardów“.

W dalszym ciągu dziennik pisze, że orga-

nem, który stwarza, kulturuje i szerzy system fikcji i czyni apologię tego systemu jako metody i praktyki życia, jest Liga Narodów. Nawet jej powszechność jest fikcją, ponieważ brak w Lidze Narodów pewnej liczby potężnych narodów. Zasada równości zwolenników Ligi Narodów jest drugą fikcją, którą wysuwa dziennik, ironizując na temat równości głosu W. Brytanii i Libanii. Prawdą jest — pisze dalej „Popolo d'Italia“ — że od czasu do czasu daje się małym państwom zaśluszczyństwo charakteru formalnego.

OKULISTA

**Dr. med. T. SOKOŁOWSKI**

b. starszy Asystent Kliniki Okulist. Uniw. Jagiell.

SOSNOWIEC  
ul. Warszawska 10. Tel. 61-801

**powrócił**  
przyjmuje od godz. 5 — 7.

**Kurjer Zachodni**  
przyjmuje zapisy  
i udziela informacji  
w sprawie wyjazdu  
na Wystawę  
Wszechświatową  
w Paryżu.

### Sprawa gazu HEL

WASZYNGTON, 24.7. Komisja dla spraw wojskowych senatu uchwaliła przedstawić parlamentowi wniosek w sprawie upaństwowienia produkcji helu.

Na przyszłość produkcja helu będzie spoczywała w ręku rządu i wywóz jego będzie zakazany.

Zostanie utworzona specjalna komisja międzyministerialna, która będzie nadzorowała nad wykonaniem ustawy.

## Zamachowiec na płk. Koca płatnym narzędziem terrorystycznej szajki

WARSZAWA, 24.7. (tel. wł.). Dochodzenie na terenie Warszawy zostało już prawie całkowicie ukończona a główny jego ciężar przejął się obecnie na prowincję. Sędzia śledczy do spraw wyjątkowego znaczenia p. Skorzyszki, kierujący dochodzeniem, opuścił stolicę i wyjechał na prowincję. Jak już donosiliśmy, dochodzenie na prowincji obok władz lokalnych prowadzili przedstawiciele stołecznych władz śledczych i prokuratorskich.

Co do zabitego zamachowca informują, że z miejsca swego stałego zamieszkania, gdzie przebywał przy rodzicach wyjechał on na rowerze. Wyjeżdżając z domu, zamachowiec miał odezwać się do swego rodzinstwa: „Jak wróce, to będziemy bogaci“.

O tym, jaka rodzina wydała zamachowca, świadczy fakt, iż matka jego przyjęła wiadomość o śmierci syna z zupełną obojętnością. Bardziej przejęta była zaginionym nowemu, na którym zamachowiec pojechał na stację kole-

jową, by udać się potem pociągiem do Warszawy. Ucieszyła się natomiast, gdy rower został niebawem odnaleziony w pewnym warsztacie stolarskim.

Fakt ten maluje wymownie atmosferę rozdzinną w domu zamachowca. Nie dziwnego że dom ten ma ustaloną złą opinię wśród sąsiadów i okolicznej ludności.

Rola zamachowca, co prawda najohydniejsza, była dość ograniczona, był on bowiem jedynie ostatnim ogniwem spisku — narzędziem w rękach jego organizatorów.

Ostatnie przygotowania do zamachu wykonane zostały przez spiskowców bez udziału zamachowca, który przybył do Warszawy w ostatniej chwili, aby podłożyć bombę. Po przybyciu do stolicy zbrodniarz prawdopodobnie w towarzystwie jednego z uczestników spisku wyjechał do Świdnów Małych. Tu dopiero towarzyszył jego zaprowadził go na

miejsce, zapoznał z terenem zbrodni i udzielił szeregu informacji ustalonych już poprzednio.

Być może kapelusz z wytłoczonymi na wewnętrznej pasku skórzanym inicjałami poświęcony był od towarzysza zamachowca.

W całym zamachu uderza wielka precyzja, z jaką został on opracowany w szczegółach i przygotowany przez spiskowców. Drobiazgowość planu wskazuje, że opracowali go ludzie obznajmieni dobrze z techniką terrorystyczną.

Kim byli ci ludzie? Z jakiego rekrutują się środowiska? Jakie były cele potwornego zamachu? Jak brzmia nazwiska człowieka, który za pieniądze podjął się wykonania tak ohydnej zbrodni?

Odpowiedzi na te pytania będziemy mogli udzielić dopiero wówczas, gdy nie stanie to w kolizji z toczącym się wciąż jeszcze śledztwem.

# Wielkie zwycięstwo powstańców pod Guadarrama

RABAT, 24.7. Radio Verdat podaje, iż lotnicy powstańcy stracili 9 samolotów rządowych, usiłujących przelecieć ponad liniami wojsk powstańczych.

Samolot, pilotowany przez słynnego lotnika powstańczego kpt. de Castro, spadł na terenie, zajętym przez wojska rządowe.

Gwałtowne ataki na skrzydła frontu madryckiego odparte zostały z ciężkimi stratami.

Na froncie aragońskim ścisłe nieprzyjaciela trwa na odcinku Teruel, — gdzie przekroczono granicę prowincji Cuenca.

Linia frontu Teruel połączona została z linią frontu Guadalajara.

## KOMUNIKAT POWSTAŃCÓW

SALAMANKA, 24.7. Komunikat wojsk powstańczych podaje, iż na odcinku Brunette powstańcy zajęli linię okopów. Posuwanie się oddziałów powstańczych trwa nadal. 5 samolotów nieprzyjacielskich bombardowało Caceres co pociągnęło za sobą śmierć kilku osób oraz poranienie wielu kobiet i dzieci. Komunikat zapowiada w końcu retransmisję za to bombardowanie.

SALAMANKA, 24.7. Komunikat główniej kwatery wojsk powstańczych:

Front północny, odcinek baskijski — nie nowego. Odcinki Santander, Asturia, Leon: ostrzeliwanie i kononada.

Front środkowy — Aragon — na odcinku Albarracín wojska nasze dokonały wywiadu na terenie nieprzyjacielskim, po czym powróciły do swej bazy z 1500 sztuk broni.

Front Soria i Avila: nic szczególnego. Na odcinku Madrytu i w okręgu Brunette wojska nasze odniosły wielkie zwycięstwo na rzeką Guadarrama, łamiąc opór nieprzyjaciela i zajmując w całości linię okopów, gdzie znaleziono wiele trupów i obfity materiał wojenny. W chwili redagowania tego komunikatu, marsz naurzód trwa, w celu złapania resztek oporu nieprzyjaciela. — Wielu milocjanów przechodzi z bronią na naszą stronę.

Front południowy: ogień karabinowy

i armatni. Działalność lotnictwa: nieprzyjacieli, jak zwykle, bombardował okolicę, położoną za frontem, nie osiągając żadnego obiektu wojskowego.

Dziś miasto Caceres bombardowane było przez 5 samolotów nieprzyjacielskich, które spowodowały śmierć i poranienie pewnej liczby mieszkańców.

## Moskwa zasypana ulotkami antystalinowskimi

Sensacyjny bilans „czystki” w Sowietach przeprowadza korespondent moskiewski „Petit Parisien”, który zestawiając aresztowanych rozstrzelanych i usuniętych w poszczególne grupy wskazuje, że jednym z najbardziej dotkniętych działów jest resort spraw zagranicznych.

Poza Krestiniskim, Karachanem, Rosenbergiem, Sternem w nielaskę popadł również Leonidas Stark, b. ambasador sowiecki w Afganistanie oraz dyrektorowie departamentu politycznego Zuckerman i Techner. W dalszym ciągu pozostaje poza tym w więzieniu Krystian Rakowski, b. ambasador sowiecki w Anglii i Francji.

Spośród komisarzy ludowych zostali aresztowani: komisarz zdrowia publicznego Kamiński, komisarz i wicekomisarz handlu zagranicznego Rosenholz i Loganowski, wicekomisarz rolnictwa Cytko, którego oskarżają o przeprowadzenie kastracji byków rozplodowych w Sowietach, wicekomisarze Sowchozów Ostrowskij i Soms. Potwierdza się też całkowicie wiadomość o nielaskę prezesa rady komisarzy Republiki Rosyjskiej Sulimowa.

Jednocześnie kursują pogłoski o nielaskę Unslichta, b. dyr. lotnictwa cywilnego, a niedawno jeszcze sekretarza centralnego komitetu wykonawczego.

Spośród pisarzy, dziennikarzy i literatów sowieckich aresztowani są: Lapiński, przyjaciel Lenina i Dodecki, b. dyrektor generalny Tassa, który podobno popełnił samobójstwo. Aresztowani lub w nielaskę są pisarze: Kirszon, Afienienow, Pilniak i Mirski, prof. Frydland, dziekan wydziału historyczno-filologicznego uniwersytetu moskiewskiego oraz prof. Paszukanis, dziekan wydziału prawa i b. wicekomisarz sprawiedliwości.

Jednocześnie korespondent „Petit Parisien” donosi, że aresztowany został dyrektor portu leningradzkiego Bronstein, krewny Trockiego, oraz szef leningradzkiego związku młodzieży komunistycznej pisarz Niemkowski.

Daleko idąca czystka przeprowadzana jest w banku państwa, w fabrykach, związkach zawodowych i w organizacjach gospodarczych.

Wreszcie korespondent wspomina o tajemniczej aferze z nielegalnymi ulotkami antystalinowskimi, które niano ostatnio rozprószyć w Moskwie, i przytacza, że w r. 1928 opozycja trockistowska zdołała założyć nielegalną drukarnię, którą wówczas wykryto. Obecna afery ma mieć charakter podobny do ówczesnej afery z tajną drukarnią. Policja miała dokonać szeregu aresztowań w tej sprawie.

## KTO WYGRAŁ

W czwartym dniu ciągnięcia 2 klasy Polskiej Państwowej Loterii Klasowej padły następujące większe wygrane:

Stala dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 129048  
 10.000 zł na nr.: 35925  
 5.000 zł. na n-ry: 20051 43943 145944  
 2.000 zł na nr. 70607  
 1.000 zł na n-ry: 42815 71421 139308 192876  
 500 zł. na n-ry: 53292 93975 96384 100452  
 153794 177254 184712  
 400 zł. na n-ry: 38012 42637 69436 72503  
 80254 86197 121287 156510 165973 162953  
 250 zł. na n-ry: 11795 20442 27941 39255  
 56491 76693 89954 105926 107489 127050  
 135184 144599 147156 178235 185310  
 200 zł. na n-ry: 411 10885 11505 18811  
 22319 26155 33533 40727 56116 64685 68074  
 78682 82112 86897 115028 119044 121271  
 139984 141560 150496 153581 160827 167579  
 167947 170556 172937 180416 185620 194057

W piątym dniu ciągnięcia 2 klasy Polskiej Państwowej Loterii Klasowej padły następujące większe wygrane:

Główna wygrana zł. 100.000 na nr. 5545  
 15.000 zł na n-ry: 8045 154012  
 5.000 zł. na nr. 50553  
 2.000 zł na n-ry: 86063 131000  
 1.000 zł na n-ry: 15009 97565 199033 164725  
 500 zł na n-ry: 30328 49862 61526 92364 98450  
 400 zł. na n-ry: 8126 38988 122601 144913  
 150384 172591 174699 182368 185768  
 250 zł. na n-ry: 19196 22725 24958 60929  
 68863 93518 102140 104184 129760 139319  
 150158 172633  
 200 zł. na n-ry: 5905 21827 28440 46288  
 60095 62448 65143 65252 63742 71325 72604  
 90485 91305 105937 112171 116110 119610  
 140554 141495 142037 154749 157624 176672  
 179612 179639



## Calonder

U PANA PREMIERA

WARSZAWA, 24.7. P. Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Skłodkowski — przyjął w dniu wczorajszym p. Colondera, prezydenta Komisji Mieszanej na Górnym Śląsku, oraz p. Kaekkenbaeckę prezydenta Trybunału Rozjemczego w towarzystwie radcy M.S.Z. p. Babińskiego.

## Straszny wybuch prochowni W JUGOSŁAWII

WARSZAWA, 24.7. (tel. wł.) — W miejscowości Tragasi w Jugosławii nastąpił straszny wybuch prochowni.

Dotychczas nie ustalono, ile osób poniosło śmierć, ani co było powodem wybuchu.

Straty spowodowane przez wybuch są bardzo wielkie.

## Zgon

WŁAŚCICIELA TRUSKAWCA

Onegdaj zmarł w 62 roku życia prezydent miasta Drohobycza i właściciel Truskawca-Zdroju Rajmund Jarosz.

Zmarły prez. Drohobycza pracował w samorządzie od 1907 r. i był kilkakrotnie prezydentem miasta, a od roku 1932 piastował tę godność, aż do chwili zgonu.

## Zamaskowane niemieckie TRANSPORTOWCE WOJSKOWE

Z końcem bieżącego miesiąca zostanie spuszczone na wodę drugi statek t. zw. „K. d. F. — Schiff” — „Kraft durch Freude” („przez radość do siły”) w stoczni Howaldta w Hamburgu. Jest to bliźniaczy statek spuszczonego w dniu 5 maja „Wilhelma Gustloff’a”, którym odbywają już wycieczki pracownicy i robotnicy Trzeciej Rzeszy. Co do wielkości — jest to piąty i szósty statek, biorąc pod uwagę flotę handlową Niemiec, należąc równocześnie do 20 największych wśród światowej floty handlowej. Statki te posiadają 248 2-osobowych i 241 4-osobowych kabin, są jednak tak urządzone, że jeszcze dla 1000 ludzi da się uruchomić dodatkowe miejsca do spania. Jadalnie wydają jednorazowo 1500 porcyj. Poza tym wszystkie inne urządzenia wskazują na to, że są to duże statki, typu wybitnie transportowców wojskowych.

GUY DE TERAMOND.

# REKINY

(100)

Gdy Warden zajechał na ulicę Szkolną, wstąpił do baru, znajdującego się na przeciw mieszkania Langeama i rozpoczął ponownie dyskretnie śledztwo. Ku swemu wielkiemu zadowoleniu dowiedział się, że służba księżniczki Belli Hunde de zagłada od czasu do czasu do tego baru. Sam kamerdyner Dirk przychodził regularnie co dzień około godziny piątej po piwo tyskie.

Kwadrans po piątej bar zaczął zapełniać się szoferami, doróżkaczami i posłańcami, których szczególnie interesowały wyniki wyścigów konnych.

Nagle Warden drgnął. Obok niego rozległ się głos kelnera, zwracającego się do jednego z nowoprzybytych gości:

— Jasne piwko jak zwykle, prawda, panie Dirk?

Służący Belli Hunde odpowiedział skłonięciem głowy i pogłębził się w czytaniu

gazety.

Gdy po chwili kelner postawił przed nim „tulipan” piwa, Dirk wypił je jednym tchem, zapłacił i wyszedł.

Detektyw śledził go oczyma w zamyśleniu.

Nic w postaci ani ruchach Dirka nie zwróciło specjalnej uwagi Wardena. Postać kamerdynera nie budziła w nich żadnych wspomnień.

Był właściciel rozczarowany, gdy nagle pewna myśl zabłysła w jego mózgu.

Kelner nie sprzątnął jeszcze ze stołka Dirka pustej szklanki po piwie. Warden chwycił ją, rzucił na stolik dwa złote i ulotnił się, niedostrzeżony przez nikogo.

— Takie wypadki nieraz się zdarzają — pomyślał detektyw, wsiadając do tak słowki. Szoferowi podał adres urzędu śledczego.

Warden trzymał „tulipan” od piwa

przy podstawie, starając się nie dotykać palcami miejsca, na którym Dirk musiał położyć swoje palce.

Rozgorączkowanym wzruszeniem przyglądał się teraz temu na pozór nic nie znaczącemu przedmiotowi, który miał może wyjaśnić sytuację, którą starał się bezskutecznie rozwikłać od tak dawna.

W pół godziny później wyszedł z urzędu śledczego, zadowolony z siebie. Zostawił tam szklankę, prosząc o poczynienie pomiarów daktyloskopijnych i porównanie odcisków palców z kartotekami znanych zлочyńców.

— Jutro o dziesiątej rano będzie pan miał wyniki naszych badań — powiedział mu kierownik urzędu.

Biła właśnie dziesiąta na zegarze ściennym, gdy Warden stawiał się w urzędzie. Z uśmiechu kierownika wydziału daktyloskopijnego od razu wywnioskował, że wyniki jego badań muszą być ciekawe.

— Mam wrażenie — przemówił funkcjonariusz — że pan nie stracił wczorajszego dnia, panie Warden! Niech pan patrzy.

Otwierając wielką księgę, w której figurowały odciski palców wszystkich znanych zbrodniarzy, pokazał detektywu wi odcisk wielkiego palca, znaleziony na szklance od piwa. Pod fotografią widniała notatka:

„Oskar Krummel, prawdziwe nazwisko nieznane, podejrzany o to, że był przywódcą szajki usypiaczy na Śląsku — morderstwo barona von Hammersteina w Katowicach — zdołał zbiec i zmylił wszystkie ślady”.

— A więc Dirk i Oskar Krummel, to jeden i ten sam człowiek! — powtarzał Warden, zdumiony w najwyższym stopniu.

Powoli jego wspomnienia poczęły się krystalizować.

Księżniczka Perel... Bella Hunde... do diabła, to napewno ta dziewczyna, która w Katowicach uchodziła za siostrzenicę tego typu! Była wtedy jeszcze bardzo młoda, ale już zdumiewająco piękna.

Nie mógł się w tym mylić. Dumna ra dość ogarnęła serce detektywa.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# „ZABAWA W PLOTKI” jako system zwalczania Obozu Zjednoczenia Narodowego

Gdy w ub. roku plk. Miedziński charakteryzując sytuację w kraju powiedział, iż w ugrupowaniach politycznych panuje „dekompozycja” — w prasie oparciu poczęto na ten temat ironizować. Pojawiało się wiele artykułów na prawym i lewym skrzydle frontu partyjnego, w których dowodono, iż dekompozycja dotyczy wyłącznie obozu rządowego.

Tymczasem dekompozycja, przejawiająca się wieloma rozłamami w najrozmaitszych stronnictwach, pozornie bardzo zwartych ogarnęła całe życie wewnętrzno-polityczne, a kilka dni temu dał wyraz temu „Wieczór Warszawski” twierdząc, iż „góra w partiach nie panuje nad dolami”.

Do rozstroju w partiach musiało dojść wcześniej czy później. Można to było przewidzieć już wówczas, gdy partie swoje programy, swoje idee awansowały do godności... dogmatów, gdy poczęły zakazywać swoim członkom myśleć i krytykować, a wierzyć w nieomyślność głozonej hasła jako jedynie zbawczych, jako jedynie prawdziwych. Gdy zaś ten i ów próbował sprzeciwić się lub po prostu dochodzić w drodze uczciwego rozumowania do pewnych wniosków występował z partii, uzyskiwał miano odszczepieńca, zdrajcy itd.

Partie zapomniały, iż ich cele i zadania są najzupełniej ziemskie, przeto programy omawiające ich realizację mogą wypływać jedynie z rozumowych przesłanek, a szarlataneria było nadawane tym programom charakteru objawienia nadprzyrodzonego, w które podkomendni obowiązani byli wierzyć

bez zastrzeżeń.

Wiele takich „objawień” i „dogmatów”, dotyczących sporów z dawnymi czasami pozostawiło starsze pokolenie nowemu pokoleniu, dziwiąc się następnie, iż nie jest rozumiane przez młodzież. A tymczasem nowe pokolenie, wychowywane w atmosferze konkretnych celów i zadań, pomimo najrozmaitszych sugestyj, stopniowo poczęło się orientować w zakłamaniach partyjniactwa i odróżniać prawdę obiektywną od partyjnej szarlatanerii dogmatycznej, wykształwiając nasze życie polityczne i osłabiając siłę narodu.

Musiała tedy dojść do „dekompozycji” w stronnictwach, musiało tedy dojść do „odmówienia posłuszeństwa dołów góróm”, fabrykującym dogmaty i fetysze wbrew prawdom codziennego życia, wbrew powszechnemu interesowi narodu.

Analizując przyczyny rozstroju w partiach i zgubne rezultaty działalności zwyrodniałych ugrupowań politycznych, niezdolnych do obiektywnego ustosunkowania się do przejawów życia państwowego, łatwo już można pojąć, na czym polega nowa forma organizacji społeczeństwa w Obozie Zjednoczenia Narodowego.

Organizacja Obozu Zjednoczenia Narodowego przyjmując jako wytyczne działania „Obronność Państwa”, (a w tym mieści się i pojęcie dobra narodu, jego rozwój gospodarczy i kulturalny, jego poziom moralny i intelektualny) — oparta jest na nie przymusowym, pełnym świadomości i odpowiedzialności współdziałaniu obywateli Polaków.

Hierarchia, dyscyplina, struktura wojskowa — to już tylko kwestia praktycznego sposobu najsprawniejszej realizacji zadania. Niewątpliwie w naszych warunkach, gdy poczucie odpowiedzialności jeszcze jest bardzo mało rozwinięte — jedynie odpowiednią formą organizacyjną jest ta, którą przyjął Obóz Zjednoczenia Narodowego.

Rozgoryczenie i zawód ze strony ugrupowań opozycyjnych w stosunku do „Ozonu” — wynika z odmienności metod działania i organizowania się, przyjętych przez Obóz Zjednoczenia Narodowego, a uniemożliwiających podjęcie jakiegokolwiek skutecznego ataku.

Wyrasta bowiem najzupełniej nowoczesna organizacja, odpowiadająca potrzebom narodu i państwa, przed którą wszystkie partie, a właściwie przywódcy partyjni, odczuwają strach. Strach, iż zbliża się ich koniec, iż w coraz szybszym tempie następować będzie rozkład za życia starych, szkodliwych formacji politycznych.

I cóż obserwujemy?  
Przed wszystkim jaskrawie widocz-

ną bezsilność w stosunku do przeobrażeń politycznych w usposobieniu społeczeństwa w wyniku powołanego do życia „Ozonu”. Rezultatem tych przeobrażeń to postępująca dekompozycja w dawnego typu formacjach. „Góra coraz słabiej panuje nad dolami”, coraz więcej rozdźwięków, coraz mniejsze bunt. Ataki na „Ozon” ograniczają się do szukania „dziur w całym” i babiskiego plotkowania. „Mówią, że...” podobno nastąpił konflikt... „nieporozumienie w „ozonie...”, plk. Koc ma kłopot... „jak „Ozon” z tego wybrnie... — Oto „leitmotywy” artykułów malcontentów z prawa i lewa, a których największą radością byłoby, gdyby „Ozon” istotnie miał kłopoty i trudności.

Zapominają jednak ci malcontenti z nalegu, iż ograniczając swą rolę polityczną do tak nikłej funkcji, jak „bawienie się w plotki” dają najwymowniejsze świadectwo swej... dekompozycji umysłowej i psychicznej, co dostatecznie kwalifikuje ich wartość polityczną.

STEFAN ARNOLD

## Niemcy znów usiłują anektować Kopernika

„Berliner Tageblatt” donosi: we wspólnym oświadczeniu wystąpiły najpoważniejsze towarzystwa naukowe Niemiec, jak „Gesellschaft Deutscher Naturforscher und Aerzte”, „Gesellschaft fuer Medizin, Naturwissenschaften und Technik” — przeciwko uznaniu Kopernika

za Pojaka, który na wystawie Paryskiej został w pawilonie kreowany na jednego z koryfeuszów myśli polskiej. Już w r. 1860 zostały próby spolszczenia Kopernika uznane przez L. Prowe'go za fałsz historyczny, który w swym łacińskim dziele „De Copernici patria” „rozprawił się z tezą polską, jak również późniejsze badania archiwalne i naukowe dowiodły, że Kopernik był Niemcem. Dla odwiedzających wystawę Paryską, pawilon niemiecki udostępnił źródłowe materiały, wykazujące w sposób jasny i czywisty na niemieckie pochodzenie twórcy nowoczesnej astronomii.

Tyle podaje gazeta niemiecka. Ta e-nuncjacja niemieckich zaborców wymaga odpowiedniej reakcji ze strony kompetentnych czynników polskich, aby przynajmniej cudzoziemcy odwiedzający Wystawę Światową nie byli wprowadzeni w błąd.

## Z DNIA

### SPRAWA INŻ. DOBOSZYŃSKIEGO

„ABC” donosi: „Pojawiły się pogłoski, że władze wymiaru sprawiedliwości rozważają ewentualność przeniesienia rozprawy inż. Doboszyńskiego z terenu apelacji krakowskiej na terytorium Sądu Apelacyjnego we Lwowie.

Gdyby w tej sprawie zapadły odpowiednie decyzje to zdaniem kół sądowych zachodziłaby konieczność znacznego przesunięcia terminu rozprawy.

# Teror w Małopolsce Wschodniej w ostatnich miesiącach znowu wzrósł

Na piątkowym posiedzeniu Sejmu poseł Zyborcid zgłosił interpelację w sprawie akcji terrorystycznej we Wschodniej Małopolsce na terenie powiatu podhajeckiego.

Interpelacja stwierdza, iż w ostatnich miesiącach w powiecie tym pojawiła się

### agresywność ludności ukraińskiej

wobec społeczeństwa polskiego, przyczem agresywność ta wzrasta z każdym dniem. Widomym znakiem są zorganizowane akty terroru

### bojówek ukraińskich,

w szczególności w tych miejscowościach gdzie ludność polska jest w mniejszości.

Interpelacja przytacza m. in. następujące charakterystyczne wypadki: zniszczenie godła państwowego w szkole w Justynówce, w Murzylowie,

zniszczenie portretów Marszałka Piłsudskiego i Prezydenta,

chorągwi państwowej, zamordowanie w dniu 9 czerwca we wsi Stądniczy osadnika polskiego Jana Tomasika ponieważ nie chciał sprzedać swojej ziemi ukraińcom, 23 czerwca w Dryszowicach dokonano zamachu na komendanta posterunku policji, w Taurowie zamordowano komendanta Związku Strzeleckiego.

Podając te fakty do wiadomości Prezesa Rady Ministrów i Ministra Spraw Wewnętrznych zapytuje interpelant co zamierza zrobić celem zapewnienia na naszych ziemiach bezpieczeństwa życia i mienia ludności polskiej, co zamierza uczynić celem ukrócenia apetytów nieodpowiedzialnych kierowników polityki ukraińskiej, którzy traktują każdy akt wyznaczenia rządu jako

### objaw słabości,

jakich środków zamierza użyć Prezes Rady Ministrów celem zapewnienia na tych terenach konsekwentnej polityki narodowościowej.

## Uciekinier ze Śląska ARESztOWANY W SOWIETACH

Paweł Komander, b. poseł na Sejm Śląski i działacz komunistyczny z terenu zawodowego Górnego Śląska, a który przed kilkoma laty zbiegł z Rosji Sowieckiej, został aresztowany i osadzony w więzieniu na Lubiance.

Dalej zapytuje interpelant prezesa Rady Ministrów czy znana mu jest odezwa do narodu ukraińskiego podpisana m. in. przez ukraińską parlamentarną reprezentację a brzmiąca jak następuje:

„Ukraiński narodzie. Na twojej ziemi wróg. Zbrojne hordy Moskalei, Lachów, Czechów i Rumunów hulają bezkarnie, rabując twoje skarby. Tego wszystkiego im jeszcze mało. Oni chcą wydrzeć tobie pradziadowską ziemię, chcą ciebie zrobić dziadem, na ukraińskiej ziemi chcą osiedlić mazurską hołotę. Ukraiński narodzie. Nie dawaj ziemi Mazurom. Stawaj w organizacji „Rady Borców”, za ukraińską ziemię, za ukraiński rząd. Wiedz, że nie pomoże ci nikt ani komuniści, gdyż oni są ze Rosją sowiecką, ani socjaliści, gdyż oni są za Rosją socjalistyczną. A ty stawaj za Ukrainę. Sprawiedliwy ład na Ukrainie zaprowadzi tylko ukraińska narodowa rewolucja, wzmocni się ukraiński

rząd. Gospodarzem na Ukrainie będzie wtedy ukraiński naród, kiedy twoi synowie staną w szeregach ukraińskiego wojska, pod państwowymi ukraińskimi sztandarami. Ukraińcy! Spieszcie wszyscy na manifestację która odbędzie się o godz. 12 przed przedstawicielstwem władzy polskiej — starostwem.

Podpisani: Undo, Ukraińska Parlamentarna Reprezentacja, Ukraińska Socjalistyczna Partantcja, Ukraińska Narodowa Odnowa oraz Komitet Obrony Ukraińskiej Ziemi.

Jak wynika z interpelacji agitatorowie Kono walca we Wschodniej Małopolsce znacznie podnieśli głowy, stosując akty terroru, sabotażu i siejąc zamęt wśród ludności. Wydaje się koniecznym zestawienie zdecydowanej i stanowczej polityki w Małopolsce Wschodniej idącej po linii popierania rzemiosła polskiego.

# Sugestie żargonówki w związku z zamachem na pułk. Koca

Wielce charakterystyczny dla ludności żydowskiej artykuł pojawił się w żargonówce „Hajnt”, (nr. 109) w związku z zamachem bombowym dokonany na plk. Koca. Żargonówka na wstępie dowodzi, iż zamach bombowy nie mógł wyjść z grona Narodowych radykałów bo... „po co? na co?” I dalej tak pisze:

„Ideowo wiążąc, między tymi elementami i „Ozonem” nie ma żadnej różnicy sama latarnia pokazuje im drogę do narodowego egoizmu. Tak, oż jest tożsamość taktyczne. Ale to są różnice, które nie doprowadzą do głębszego zrozumienia, któryby prowadził do krwawych walk. Mogą być także między nimi różnice, bozami pewne rozgoryczenia nie są zacytnym, ale takie rachunki nie doprowadzają nigdy do walk na śmierć i życie. Ideowo zawsze przewyższyły organizacyjne, szczególnie kiedy tuż przed nosem stanie „wspólny wróg”...

Taki zamach jest czymś więcej, niż przestępstwem: był wielką ogromną głupotą.

### DLA KOGO BYŁA PRZEZNACZONA BOMBA?

I poza tym jednym „bombowym” obozem nie widać w Polsce żadnego innego ugrupowania, któryby prowadził terrorystyczną gre-

trzeba więc się spytać, czy wogóle ta bomba była przeznaczona dla twórcy „Ozonu”, czy nie była ona całkiem przypadkowo tam, za parkiem willi, deponowana, aby potem została przeniesiona do swego jedynie — logicznego — miejsca — do żydowskich sklepów w Świ-

### „Gdzie jest Blücher?”

„Kołutsu” donosi, że prasa polska ponownie stawia sobie w szeregu artykułów pytanie: „Gdzie jest Blücher?”, wskazując, że w świetle okoliczności wypadków na granicy manducyjskiej kwestia ta stała się szczególnie aktualną. Informacje się podające, że Blücher jeszcze 16 czerwca wyjechał z Moskwy na Daleki Wschód, okazały się zmyślone. Na Dalekim Wschodzie przeważa przekonanie, że Blücher został aresztowany po sądzie nad Tuchaczewskim, i że na swe stanowisko wogóle nie powrócił.

dze albo w Otwocku? Czy terrorysta nie zginął wtedy, kiedy chciał wziąć „depozyt” do wykonania swojej roboty?

To nie jest niczym więcej, jak przypuszczeniem, ale przypuszczeniem, które ma wszelkie właściwości prawdopodobieństwa, bo żydowskie sklepy, żydowskie zakłady i żydowskie mieszkania w Otwocku już niejednokrotnie ucierpiały od takiej „patriotycznej” roboty. Dopiero dwa tygodnie temu był ostatni „numer”, — przypadek więc — powiemy — i po co robić taką wielką rzecz z przypadku? Po co robić wielką rzecz z nieudanego zamachu „petardowego” no sklep żydowski?

Żargonowy „Hajnt” przekroczył daleko normalną bezczelność żydowską wkraczając w sferę czynnego wykpiwania i prowokowania. Cóż bowiem czyta się między wierszami artykułu „Hajnta”? Oto, że zamachowiec zdeponował bombę w ogrodzie plk. Koca i gdy przy szedł po odbiór swego depozytu przypadkowo zdarzyła się eksplozja. Tak ujmuje istotę zamachu żargonowy „Hajnt”. Ta sugestia żargonówki mieszająca sklepik żydowski z zamierzeniami potwornego zamachowca — nie wymaga komentarza.

# TA, KTÓRA ODESZŁA... SCENARIUSZ ŻYCIA JEAN HARLOW

Młoda, piękna, smutna i ceniona na całym świecie, jedna z największych gwiazd srebrnego ekranu, w pełni sławy i powodzenia — odesza. Znalaliśmy ją i podziwiliśmy wszyscy i w każdym z nas powstała więcej niż zazwyczaj ciekawość. Poniżej podajemy życiorys zmarłej niedawno słynnej gwiazdy filmowej — Jean Harlow.

Na polskim placu, cierpią, leczą i radują się przed obiektywem aparatu, na ekranach tysięcy kin całego świata. Żyją tak jak im nakazuje scenarzysta. A scenarzysta musi być ciekawy, musi trzymać widza w napięciu.

Lecz jakże często się zdarza, że życie ludzi ekranu jest po stoletku ciekawsze niż wszystkie scenariusze.

A największym chyba scenariuszem jest życie Harlowen Carpenter, słynnej gwiazdy filmowej — Jean Harlow.

Jako 16-letnia dziewczyna wychodziła za mąż wbrew woli otoczenia, powodując się wyłącznie uczuciem.

Jedli po pewnym czasie doszła do wniosku, że powinna pójść własną drogą, nie waha się narazić opinii, by rozwiązać niewygodne dla obu stron małżeństwo. Idzie własną drogą, dobrą czy złą, ale zawsze drogą serca...

I dlatego naraża się na przykrości, których los Jej nie szczędzi.

I dlatego błądzą czułe serca zarobków poświęca na biedne, opuszczone dzieci. A wszystko to czyni anonimowo, odwiedziwszy „swych” chorych, opuszczonych, ubogich, rano przed godzinami pracy, podnosząc nie tyle zimną monetą, ile gorącym sercem.

Dziwnie rozpoczęła się kariera filmowa słynnej gwiazdy.

Sponzorowana przez znajomych, jako 18-letnia rozwódka zgłasza się do wytwórni filmowej... i z miejsca otrzymuje engagement.

Zgrabna, smukła sylwetka, piękne włosy, temperament i zdolności — wszystko to składało się na idealne warunki dla osiągnięcia nieprzeciętnej pozycji w Hollywood.

Było zupełnie zrozumiałe, że wkrótce po debiucie cały szereg producentów zwróci uwagę na nową, nieznaną artystkę. Niebawem też widzimy Jean Harlow w filmach Hal Roacha, znanego producenta Metro-Goldwyn-Mayer. W wytwórni tej pracuje też odtąd stale.

W tym to czasie zdarzył się drobny na pozór fakt, znaczący jednak na aktorkę tę charakterystyczne światło. Pewnego dnia odwiedził ją w czasie pracy dziadek. Harlow była w kostiumie kąpielowym. Zgorzany tym ubiórem — uprosił dziadka Harlow (pseudonim „Harlow” jest jednocześnie nazwiskiem panieńskim Jej matki) swą wnuczkę... by zrezygnowała z pracy filmowej.

Co najdziwniejsze — Jean Harlow zrezygnowała z światła zapowiadającej się kariery byle nie mieć spokoju purytańskiego dziadka.

A jednocześnie nie łączy się z opinią, która w Stanach Zjednoczonych jest potęgą. Postępuje tak, jak uważa za stosowne, choćby prowokowała otoczenie, choćby miała narazić się na przykrości.

Przezwa twała rok. Po tym okresie Harlow za zgodą dziadka wraca do atelier. Roz-

budzone zamiłowanie do pracy w studio nie dało się stłumić.

Po powrocie rozpoczął się okres triumfów co raz bardziej popularnej aktorki. Moda platynowanych blondynek wysuwa ją na czoło — już nie aktorek, a gwiazd Hollywoodu.

Jean Harlow jest „star”. Jej nazwisko drukowane tłustymi czcionkami zna cała Ameryka. Cała Ameryka przepada za tą cieką rubaszną, ale piękną Harlow. Obwołując ją królową platynowych blondynek, mistrzynią sex-appeal jest zresztą powodem, dla którego mężczyźni wszystkich kontynentów szeleją za Jean Harlow.

Do ważniejszych filmów tej gwiazdy należą

„Żona czy sekretarka”, „Chińskie Morza”, „Jego złota rybka”. Ostatnim filmem był „Mężczyzna na własność” z Robertem Taylorem.

Film ten przyniósł Jean Harlow duży sukces i jest bodaj najlepszym filmem tej artystki.

Partnerami Harlow byli głównie Clark Gable („W twoich rękach”), „Chińskie morze”, „Żona czy sekretarka”), Franchot Tone („Dla ciebie tańczę”, „Suzy”), William Powell („Dla ciebie tańczę”, „Jego złota rybka”).

Ostatnim Partnerem był Robert Taylor w filmie „Mężczyzna na własność”.



Jean Harlow i Robert Taylor w pięknym filmie „Mężczyzna na własność”.

## Rosalind Russell angielska lady na ekranie

Jeśli ją spotkacie na ulicy, na pewno będzie tysiąc powodów, żeby się obejrzeć i nie będziecie wiedzieli co było w wodem nagiego zainteresowania się tą nieznaną panią. Podkreślam — panią, nikomu bowiem na pewno nie przyjdzie na myśl nazwać Rosalind Russell dziewczyną, choć jest przecież młoda, dużo młodsza od innych gwiazd, które można by tak nazwać.

Rosalind Russell nie ma prowokującej urody. Smukła, wysoka brunetka o wyjątkowo interesujących oczach i du-



ROSALIND RUSSELL

...nych ustach, jest wcieleniem, ideałem... co rozumiemy pod mianem „anka...  
...daje dystynkja i dyskrement... tego mając legion zwolenc... tak okrzyczana jak wie... giazd. Jej sława jest podob...  
...ry — jest dyskretna.  
... że ciorobek artystyczny tej... godny jest uwagi. Występo...  
... gdzie występuje wraz z De... wielu udatnych, cenionych fil...  
... jak np. „Niebezpieczny flirt”, „Melodie”, gdzie wystąpi obok Eleanor... „Mężowie do wyboru”, „Chińskie morza”.

Życiorys Rosalind Russell nie zawiera żadnych sensacyjnych momentów. Jest Amerykanka wychowana w An-

gli (może stąd bierze się ta angielska wytorność). Skończyła w Anglii, potem w Stanach szkołę dramatyczną. W filmie występuje od paru lat. Jej rodzina należy do najlepszych amerykańskich rodów. Prowadzi tryb życia dość koczowniczy. Korzysta z każdej nadarzającej się okazji, by podróżować. Zwiedziła też szmat świata. Sylwetka Rosalind Russell stanowi w świecie filmowym specjalne zjawisko.

Nie uważa filmu za swój cel w życiu. Życie prywatne biegnie zupełnie niezależnie od Hollywoodu. Może dla tego jest w jej grze ta specjalna swoboda i opanowanie, które trudno złożyć w nerwowym otoczeniu filmowym.

Najnowszym filmem Rosalind Russell jest „Night must fall”. Rolę główną męską kreuje Robert Montgomery. Film ten ma specjalne podłoże psychologiczne i daje obojgu tym młodym i inteligentnym gwiazdom pole dla popisu. Amerykańska prasa, zazwyczaj dobrze poinformowana, donosi, że film będzie znakomity.

## W paru słowach...

Stan Laurel i Oliver Hardy, o których mówiono, że już nie wystąpią razem, nakręcają obecnie nowy film. A więc team Laurel — Hardy nadal będzie nas rośmieszał.

Bodaj że najświetniejszy film wszystkich czasów — „Ben Hur” — ujrzymy w nowej edycji dźwiękowej.

Metro-Goldwyn-Mayer zezwoliło swoim gwiazdom występować w radio (dawniej istniał zakaz w tym względzie) za wyjątkiem Greta Garbo i Normy Shearer.

W modzie są obecnie słynne powieści na ekranie. Tak więc widzieliśmy w ostatnich czasach „Dama Kameliowa”, parę arcydzieł Szekspira, a w najbliższym sezonie ujrzymy Kiplinga, „Kapitanowie Zuchy”. Ta powieść ukaże się pod tytułem „Tytani Morza”. Główne role kreują Freddie Bartholomew, Spencer Tracy i Lionel Barrymore. Poza tym w studio Metro-Goldwyn-Mayer znajduje się w stadium realizacji „Pani Walewska” Gąsionowskiego. Czołowe role odtworzą Greta Garbo i Charles Boyer.

Bawił w Polsce przed paru dniami znany twórca filmów podróżniczych M. G. M. — James Fritz Patrick, który filmuje w Polsce dwa filmy krótkometrażowe. Jednocześnie nakręcone zostaną plenery do „Pani Walewskiej”.

Clark Gable i Myrna Loy tworzą romantyczny team w filmie „Patnelli”. Realizował John M. Stahl.

Wkrótce ujrzymy film z za kulis X-ej Muzy p.t. „Piek a star”. Jedną z głównych ról kreuje Polka, Lyda Roberti. W filmie tym występują również Stan Laurel i Oliver Hardy (Flip i Flap).

Robert Montgomery wystąpi w filmie p. t. „Night must fall”. Główną kobiecą rolę kreuje Rosalind Russell.

„Dzień na wysoigach”, film, w którym główne role kreują bracia Marx, odnosi w New Yorku niebywale sukcesy.

## Judy Garland nazwisko, które będzie słynne



JUDY GARLAND

Różne drogi prowadzi do sławy. Niektóre są długie i niewdzięczne. Są jednak i te, które najkrótszą drogą prowadzą do celu. Przypadają one w udziale ludziom, dla których debiut

jest pierwszym krokiem do kariery.

Pamiętamy przecież wszyscy oszałamiające sukcesy Luizy Rainer. Przyjechała z Wiednia do Hollywood znana tylko garstce nielicznych. Zagrała w „Królu kobiet”, teraz ujrzymy ją w „Ziemi błogosławionej” — i oto cała kariera, ale jaka kariera, jednej z największych gwiazd filmowych.

Innego rodzaju aktorką jest młoda Judy Garland, która ma niezwykłe zacięcie rewiowe i śliczny głos. Jej talent, głoś, wdzięki i młodość — wszystko to przemawia za tym, że nazwisko Judy Garland, dziś jeszcze nieznaną aktorki, jutro będzie słynne.

Na polskich ekranach ujrzymy ją w krótkim filmie muzycznym „Wielki dzień”, gdzie występuje wraz z De... Durbin, oraz w filmie „Niezapomniana melodie”, gdzie wystąpi obok Eleanor... i Roberta Taylora.



Mistrzowie humoru — Bracia Marx w karykaturze. Bracia Marx ujrzymy w wystawnej komedii „Dzień na wysoigach”.

# SKRÓCENIE CZASU PRACY W GORNICTWIE WĘGLOWYM

Opublikowany został następującej treści oficjalny komunikat dotyczący skrócenia czasu pracy w górnictwie węglowym, o czym donosiliśmy wczoraj pokrótce:

Sprawa skrócenia czasu pracy w górnictwie węglowym jest od kilku lat przedmiotem specjalnej uwagi Rządu i badań Ministerstwa opieki społecznej.

Na jesieni 1935 r. powołana została pod przewodnictwem delegata Ministerstwa opieki społecznej specjalna komisja parytetyczna dla zbadania tego problemu.

W pierwszych dniach listopada ub. r. prezes Rady ministrów przyjął delegację górników i udzielił jej zapewnienia, iż zostanie wniesiony do Sejmu projekt ustawy, upoważniającej Rząd do skracania czasu pracy w górnictwie węglowym.

Z końcem tegoż miesiąca minister opieki społecznej M. Zyndram-Kościałkowski przedstawił na posiedzeniu Sejmu odpowiedni projekt ustawy.

Projekt ten, uchwalony przez Sejm i Senat, opublikowany został jako ustawa obowiązująca, w dniu 24 kwietnia 1937 r.

W związku z powyższą ustawą powołano międzyministerialną komisję do spraw skrócenia czasu pracy w górnictwie węglowym. Komisja ta, pod przewodnictwem głównego inspektora pracy, dyr. M. Klotta, przy udziale przedstawicieli Ministerstw: spraw wewnętrznych, skarbu, przemysłu i handlu oraz Biura ekonomicznego przy Prezydium Rady ministrów — opracowała projekt pierwszych trzech rozporządzeń, dotyczących skrócenia czasu pracy a mianowicie:

1) projekt skrócenia czasu pracy pod ziemią do 7 i pół godzin,

2) projekt skrócenia czasu pracy przy pogotowiu do pracy do 8 godz., zamiast dotychczasowych 12 i

3) projekt skrócenia czasu robót szczególnie niebezpiecznych w górnictwie do 7 względnie 6 godzin. Projekty te rozesłane zostały do zapoznania związkom zawodowym, związkom przemysłowców i izdom przemysłowo-handlowym — zainteresowanym.

Kwestia skrócenia czasu pracy łączy się z dwoma zasadniczymi zagadnieniami: sprawą zmniejszenia bezrobocia i sprawą polepszenia warunków pracy górnik, który — ze względu na specjalne, a często niebezpieczne dla zdrowia okoliczności, towarzyszące wykonywaniu swego zawodu — musi być ooczony specjalną pieczą. Poprawa koniunktury przyczyniła się już do znacznego zmniejszenia klęski bezrobocia w górnictwie, o czym najlepiej świadczy mała liczba t. zw. świętówek i turmasów już obecnie, a więc w martwym, letnim sezonie produkcji.

Zamaczyć należy, że dotychczas ustawodawstwo o skróceniu czasu pracy stosowane jest zaledwie w kilku krajach, prócz Polski: w USA, gdzie łączy się ono z szeregiem innych zarządzeń natury gospodarczej, we Francji, gdzie dotychczasowe doświadczenia nie są dostrzeżone, i w Belgii, która nie jest krajem eksportującym węgiel, i gdzie rozporządzenia, dotyczące skrócenia czasu pracy, odpowiadają projektom polskim.

Ustawa o skróceniu czasu pracy nie ogranicza ani zakresu, ani ilości poszczególnych przyszłych rozporządzeń rządu. Rozporządzenia, które wejdą w najbliższym czasie w życie, są pierwszymi zarządzeniami i mogą ulec w przyszłości rozszerzeniu i uzupełnieniu. Kwestia mniejszego lub większego zakresu skrócenia czasu pracy w górnictwie wiąże się jednak ściśle z praktycznymi skutkami pierwszych zarządzeń dla polskiego przemysłu, ze specyficznymi warunkami pracy górnika, a w znacznej mierze dalszy ciąg reformy musi być uzależniony od ustosunkowania się do tej sprawy innych państw, które w dziedzinie produkcji i eksportu węgla odgrywają zasadniczą rolę. Dotychczas największe europejskie potęgi węglowe: Niemcy i Anglia są jeszcze dalekie od realizowania jakiegokolwiek posunięć.

W dniu 25 bm. ukazały się w „Dzienniku Ustaw” wszystkie trzy rozporządzenia Rady ministrów, dotyczące skrócenia czasu pracy. Dwa z nich, a mianowicie: skracające czas pracy pod ziemią oraz przy robotach pod ziemią, szczególnie niebezpiecznych, wchodzi w życie z dniem 1 września b.r. Rozporządzenie, skracające czas pracy przy t. zw. pogotowiu pracy, wchodzi w życie z dniem 1 listopada b.r.

W kwestii dotyczącej skrócenia czasu pracy w górnictwie informowaliśmy Czytelników w trzech z naszego artykułów, podkreślając, iż eksperyment ze skróceniem czasu pracy dokonany na składowym przedsiębiorstwie gospodarczym

naszego przemysłu węglowego w porównaniu do innych państw, wyzerpanego kryzysem i zmuszonego walczyć o rynki zbytu — może się okazać eksperymentem bardzo niebezpiecznym, czego najlepszym dowodem jest Francja. „Kurier Polski”, organ sfer przemysłowych, omawiając powyższy komunikat zaopatruje go następującym komentarzem:

Rozporządzenie o którym mowa w powyższym komunikacie, jest dla świata gospodarstwa poniekąd niespodzianką. Nie zostały bowiem ogłoszone żadne wyjaśnienia, że podnoszone przez przemysł zastrzeżenia natury gospodarczej, (wzrost kosztów produk-

cji) były w jakikolwiek sposób rozproszone lub odparte.

Już dzisiaj stwierdzić można z całą pewnością, że skutki ujemne skrócenia czasu pracy przewyższą w sposób niewątpliwy t. zw. skutki dodatnie, jakie chciano uzyskać dla świata pracy.

Komunikat wyraźnie wspomina o tym, że ożywienie koniunkturalne samoczynnie wpłynęło na wzrost zatrudnienia. Nasuwa się wobec tego refleksja, że właśnie skrócenie czasu pracy sparaliżować może dobroczynne skutki z tego ożywienia wypływające.



## NA FALI DNIA

### BRZYDKIE METODY „EXPRESIKA ZAGŁĘBIA”

Onegdaj zamieściliśmy streszczenie komunikatu oficjalnego o wprowadzeniu skróconego czasu w górnictwie węglowym. Komunikat ten zakończony był zdaniem:

„Skrócenie czasu pracy umożliwi zatrudnienie większej ilości bezrobotnych”.

To ostatnie zdanie (nie wyrażające naszej opinii) dało asumpt „Expresikowi Zagłębia” do napisania komentarza iż „Kurier Zachodni”, który uważany był za pismo przemysłowców „odmienił się” i „zmienił opinie” w kwestii skrócenia czasu pracy.

„Expresik Zagłębia” jest przekonany zapewne, że napisał coś bardzo doświadczonego i złośliwego.

Bo jakże! — skoro „K.Z.” jest piśmie przemysłowców, pisał do tej pory, że skrócenie czasu pracy będzie rzeczą szkodliwą z punktu widzenia gospodarczego a teraz pisze, że spowoduje to zmniejszenie bezrobocia — no to dostanie ładne wymyślanie od przemysłowców...!

Tak sobie rozumuje „Expresik” i zacierając ręce z uciechy, tymbardziej, że uważa się za pismo przyjaźnie usposobione do przemysłu i za takie jest uważane (jak powiada poeta: „trzy razy księżyc odmienił się złoty”. Czemużby „Expresik” nie miał zrobić tego samego?) — więc niby znakomita okazja do uszczyka butów temu, którego uważa się za „pismo przemysłowców” a więc konkurenta.

Tak sobie wykopywał „Expresik Z.” w takiej to formie półdenuncjatorskiej (nawyk czy upodobanie?) napisał.

Tylko, że trafił kulą w płot. „K. Z.” bowiem nie zmienił swej opinii w kwestii zagadnienia skróconego czasu pracy w górnictwie, o czym „Expresik Z.” może się łatwo przekonać. Więć denuncjacja chybiła celu. To jedna sprawa.

Jest i druga sprawa. Jeżeli „Expresik Zagłębia” chce się koniecznie wkraść w łaski przemysłu czy koniecznie musi używać takich brzydkich metod?

Fe!

## Uczelnie zawodowe dr. med. J. ŚWITALSKIEJ

Radzimy zapisać się na:

- 4-miesięczne Kursy Racjonalnej Kosmetyki i Masażu Leczniczego
- 2-letnie Koedukacyjne Kursy dla Kształcenia Protetyków Dentystycznych
- 2-letnie Kursy Sanitarne dla Kształcenia Pomocniczego Personelu Lekarskiego.

INFORMACJE I ZAPISY:

Warszawa, Aleje Ujazdowskie 37, tel. 8-92-77.

Ilość słuchaczy ograniczona. 3285

## Wygórowane żądania rzeźników Sprawę przekazano do decyzji p. wojewody

Onegdaj odbyło się posiedzenie powiatowej komisji cennikowej w Będzinie. Na posiedzeniu, któremu przewodniczył p. starosta Boxa rozpatrywano żądania rzeźników domagających się znacznej podwyżki cen tuszowych.

Ze względu na to, iż rzeźnicy nie zgodzili się na proponowaną przez komisję cennikową podwyżkę cen żądając wyższej sprawę przekazano do decyzji p. wojewody kieleckiego.

Rzeźnicy wysuwają żądania, by cena tuszowa i wyrobów masarskich była znacznie podwyższona ze względu na zwyczaj cen jaka nastąpiła na giełdach krajowych.

Jak nas informują, rzeźnicy żądają zwyczaj cen na tuszce do 25 proc.

Wysuwane żądania są zbyt wygórowane i wcale nie proporcjonalne do zwyczaj, jaka nastąpiła na giełdach krajowych.

# KRONIKA ZAGŁĘBIA

## KALENDARZ DNIA

### Niedziela

25 Lipiec

Św. Jakuba, Apostoła Słowiański; Sawosza. Słońca wsch. 3.45, zach. 19.39. Księżyc w. 20.00, zach. 6.5

### HISTORIA PODAJE:

1434 Koronacja Władysława Warneńczyka 1932 Zawarcie z Rosją paktu o nieagresji.

### PRZYSŁOWIA:

„Na świętego Jakuba Ostatnia siewu próba”.

### AFORYZMY:

Jeżeliś już zmuszony w własnej sprawie sędzić To lepiej być skrzywdzonym, niż krzywdę wyrządzić.

## Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Małżeństwo z miłości”. PATRIA: I. „W. Z. 6 nie wylądował” II. „Noce motyle”. EDEN: „Tajemnica panny Brinx” i „Bohater z Texasu”.

## PROGRAM LICEÓW OGÓLNO-KSZTAŁCĄCYCH. W Min. wyznań religijnych i oświecenia publ. ukończono prace nad programem liceów ogólnokształcących. Programy te ukazują się nakładem państwowego wydawnictwa książek szkolnych we Lwowie w formie oddzielnych broszur. Każda broszura zawiera program jednego przedmiotu we wszystkich wydziałach liceum. Aby ułatwić nauczycielstwu zapoznanie się z nowymi programami, kuratoria rozesłała dyrekcjom liceów komplet programów wszystkich przedmiotów. Nauczyciele, którzy we wrześniu rozpoczną pracę w liceum, mogą wypożyczyć programy od dyrekcji liceów, w których uczą.

## Na Podole

I DO RUMUNII ZA 35 ZŁ.

Wycieczka pociągiem popularnym do Lwowa (dwudniowy postój), Zaleszczyk i Czerniowiec (Rumunia), wyruszy z Katowic w sobotę, dnia 7 sierpnia rb.; powrót do Katowic 16 sierpnia nad ranem.

Uczestników czekają liczne wycieczki we Lwowie i Zaleszczykach, m. in. całonocna wyprawa do Uściszka (22 km.) drogą wodną.

Organizatorzy tej pięknej i taniej wycieczki na Podole i do Rumunii, za 35.50 zł. wystarli się jeszcze o dodatkowe bilety, które nabyć można w sekretariacie: Katowice, ul. Ks. Damrota 8. Telefon 342-50.

## 325 tys. zł.

OTRZYMAŁ SOSNOWIEC

Magistrat m. Sosnowca otrzymał 325 tys. zł. na prowadzenie robót drogowych i regulację Czarnej Przemszy.

Wobec tych kredytów bezrobotni — pracujący przy tych robotach będą zatrudnieni bez przerwy w tej samej liczbie do późnej jesieni.

## ZARZĄD KOŁA STOW. RODZINA KOLEJOWA

w Sosnowcu, zawiadamia swych członków zamieszkałych na terenie Będzina, że w środę, dnia 28 lipca rb. o godz. 18 w sali KPW. przy ul. Sieleckiej w Będzinie, oraz członków zam. na terenie Dąbrowy, że w piątek, dnia 30 lipca rb. o godz. 18 w sali KPW w Dąbrowie odbędą się zebrania sprawozdawcze z walnego zjazdu, oraz z dokonywanych i wytycznych prac na przyszłość. Ze względu na ważność spraw — zarząd Koła uprasza członków Rodziny kolejowej o liczne przybycie.

## POKOJE

czyste, wygodne, ciche i tanie z wodą bież. i telefonami — blisko Dworca Głównego w Warszawie

## W HOTELU ROYAL

ul. Chmielna 31

KAWIARNIA BEZPŁATNY GARAZ

## Budowa basenu ściekowego W TRÓJKĄCIE „3-CH CESARZY”

Jak się dowiadujemy, w tak zwanym „trójkącie trzech cesarzy” ma być wybudowany główny basen ściekowy.

Budowa basenu ściekowego pozostaje w związku z przeprowadzaniem kanalizacji Modrzejowa i Brzęczkowic na Górnym Śląsku.

Basen ten będzie skupiał wszystkie kanały z Mysłowic, Brzęczkowic i Modrzejowa.

Budowę basenu ściekowego zajmuje się Urząd wojewódzki śląski, z którego kredytów basen będzie budowany.

## POWRÓT Z KOLONII. W poniedziałek, dnia 26 bm. o godz. 5 po południu powracają z kolonii letnich w Kawce koło Suchoj uczenie szkoły gospodarczej im. ks. kan. Raczynskiego w Sosnowcu.

# Na rampie Cukierniana

## kupcom polskim wymawia się lokale

Żydzi opanowali w Sosnowcu najlepsze punkty handlowe, a w centrum miasta są niemal wyłącznymi właścicielami domów. Ostatnio zaobserwować można zjawiska, podobne do notowanych na Kresach.

Oto żydzi w centrum miasta, w dogodnych punktach handlowych nie tylko nie chcą wynajmować lokali Polakom, ale tym, którzy posiadali sklepy w ich nieruchomościach wymawiają.

Taki wypadek ostatnio ma miejsce na t. zw. rampie Cukierniana w Sosnowcu, przy ul. Sienkiewicza 5.

W domu, należącym do spadkobierców Cukierniana posiada od roku sklep z ziemiopłodami p. Jerzy Surma. Reszta handlujących ziemiopłodami to żydzi. Początkowo kupcy żydowscy chcieli zlikwidować p. Surmę

obniżając ceny do minimum

P. Surma jednak wytrzymał ten atak konkurencyjny i nie dał się. Dopomógł mu i klientela polska, która popierała polskiego kupca.

Zastosowano wtedy inną metodę.

Oto wczoraj p. Surma otrzymał od adwokata Ursteina, występującego w imieniu spadkobierców Cukierniana list,

wymawiający lokal.

P. Surma płacił czynsz punktualnie, nie zalegał i nie było żadnych podstaw do wypowiedzenia z wyjątkiem tylko... że jest... Polakiem. (Kupców żydowskich bardzo drażni napis nad sklepem p. Surmy — „firma chrześcijańska”).

Sądzymy, że sprawa wypowiedzenia lokalu p. Surmie powinna zostać potraktowana przez społeczeństwo polskie szerszej, które powinno z tego wypadku

wysnuć odpowiednie wnioski.

Przy okazji jednak poruszyć trzeba drugą sprawę. A jest nią sprawa „rampy Cukierniana”.

Dawno się już pisało, że rampa ta ma uliczkę, że znajduje się w nieodpowiednim miejscu.

Komisja wydała już nawet orzeczenie w tej sprawie, a rampa jak była

tak jest. Ul. Sienkiewicza jest nadal tarasowana, przechodnie narażeni są na różne niebezpieczeństwa ze strony nagłe i niespodziewanie wyjeżdżających furmanek.

Byłoby bardzo wskazane, aby Magistrat sosnowiecki wziął w swoje ręce wybudowanie targowiska

ziemiopłodami

(na wzór Katowic), wybierając na to bardziej odpowiednie miejsce.

Hale targowe, które obecnie istnieją w Sosnowcu urągają najprymitywniejszym wymaganiom higieny.

Do nich należy i „rampa Cukierniana”.

## O rozwój idei krajoznawczej wśród młodzieży szkolnej

Ministerstwo WR i OP wystosowało do wszystkich Kuratorów Okręgów Szkolnych, do Wydziału oświecenia publicznego Śląskiego Urzędu wojewódzkiego, oraz do Liceum Krzemienieckiego specjalny okólnik, w którym zwraca uwagę na wysokie wartości naukowe i wychowawcze ruchu krajoznawczego wśród młodzieży.

Zdaniem Ministerstwa wycieczki krajoznawcze wybitnie umożliwiają nauczycielstwu obserwację młodzieży poza murami szkoły i dają dużo sposobności do oddziaływania wychowawczego, a młodzież uczy na konkretnych i realnych podstawach realizacji zespołowych przedsięwzięć.

Wycieczki krajoznawcze, głosi okólnik, pogłębiają i uzupełniają w myśl obowiązujących programów wiedzę, nabytą w szkole, a zwłaszcza z dziedziny geografii, przyrody i kultury polskiej, a zmuszając do pokonywania trudności, wzmacniają tężyźnię fizyczną młodzieży przez zaprawianie do długich marszów i zno-

szania niewygod.

Na krajoznawcze wycieczki bliższe i dalsze oraz na obozy letnie powinny być szczególnie wysłane przez szkoły okresy wiosenny, letni i jesienny. Dlatego planowa, na szereg lat z góry ustalona praca w tym kierunku, poważnie przyczyni się do rozbudzenia w młodym pokoleniu umiłowania wędrowek po kraju rodzinnym i do krzewienia tą drogą miłości ziemi ojczystej.

Kuratoria, podając niniejszy okólnik do wiadomości dyrekcjom i kierownictwom szkół, zwracając uwagę na potrzebę należytego uwzględnienia ruchu krajoznawczego w planach pracy szkół na najbliższy rok szkolny i lata następne z zastrzeżeniem, aby to nie wpłynęło ujemnie na realizację programu nauki.

Okólnik przychylił się niewątpliwie do nabytego rozwoju idei krajoznawstwa wśród młodzieży szkolnej, tworząc zdrową ideologię na podbudowę pod zamilowania turystyczne młodzieży.

## SAMOZATRUCIE na tle wątroby

Samozatrucie bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczny, łamanie w kościach, ból głowy, wzdęcia, odbijania, ból w wątrobie, niestrawność w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obrzęków, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tucia, mdłości, język obłożony). Trucizny wewnętrzne, wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przy-

śpieszają starość. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. 20-letnie doświadczenie wykazało, że zioła lecznicze „Cholekinaza” H. Niemojewskiego jako „złoty” - mocny środek na naturalnym czynniku odciążającym soki ustroju od trucizn własnych. Bezpłatne broszury otrzymać można w laboratorium fizjologiczno-chemicznym „Cholekinaza” H. Niemojewskiego, Warszawa Nowy Świat Nr. 5.

## Magistrat będziński przystąpił do budowy szkoły i zbiornika

Zarząd miejski w Będzinie rozpoczął prace przygotowawcze do budowy gmachu szkoły powszechnej na Kraszewce.

Jak wiadomo budynek w którym się znajduje obecna szkoła jest nie tylko ciasny, lecz w prostu się wali.

Należy przeto z uznaniem odnieść się do poczynań zarządu miejskiego.

Jak już swego czasu podawaliśmy Rada miejska w Będzinie uchwaliła budowę zbiornika wodnego na Górze Zamkowej, obecnie są już robione wykopy, a wkrótce będzie się wykonywało odpowiednie urządzenia betonowe.

Jak z tego widać, zarząd miejski w Będzinie nie próżnuje, odkładając prace na terminy nieustalone, lecz natychmiast przystępuje do realizowania swych zamiarów.

Wypada nadmienić, że przy tych wstępnych pracach zatrudniono około 80 bezrobotnych.

### Na Wystawę Paryską

wyjeżdżając zaopatrzyć się w KUFRY, WALIZY, PUDŁA do KAPELUSZY i t.p. w wytwórni

### PIECHOCKI

SOSNOWIEC DĄBROWA GÓRŃ.  
Warszawska 6. Sobieskiego 25.  
Tel. 650-52. Tel. 682-34  
Obstalunki 2665 Reperacje  
Własne wytwórnie na miejscu

## OBCY KAPITAŁ W ZAGŁĘBIU A PROBLEMY SPOŁECZNE

I) W Zagłębiu Dąbrowskim, w ostatnich latach, wypełniły się puste przestrzenie w miastach i na ich peryferiach ogródkami działkowymi. Tam gdzie do niedawna wiatr hulał po pustkowiu i odległym leżących placach, w śmietniki się zamieniające, dzisiaj krzewi się bujna roślinność, a bezrobotni i robotnicy zagłębiowscy z pożytkiem materialnym i zadowoleniem moralnym hodują warzywa, pielęgnują kwiaty, budują siłanki.

Popularne ogromnie na Zachodzie ogródki działkowe, będące dla niejednego nie tylko zadowoleniem i zamilowaniem w uprawianiu ogrodnictwa, ale prawdziwym dobrodziejstwem (stwierdzono iż 400 m. kw. może zaopatrzyć małą rodzinę, czteroosobową, w warzywa aż do następnych zbiorów) — u nas długi czas (za wyjątkiem Śląska i Poznańskiego) były czymś nie znanym.

Dopiero w ostatnich latach obserwujemy wzmożone zainteresowanie sprawą zakładania ogródków działkowych.

W miastach zachodnio-europejskich oraz w Polsce na Śląsku i w Poznańskim ogródki działkowe zakładane są na gruntach będących własnością miejską. Dla miast Zagłębia Dąbrowskiego, nie posiadających własnych tere-

nów, a posiadających natomiast ogromną ilość bezrobotnych, problem był ogromnie trudny do rozwiązania. Z pomocą przyszedł przemysł węglowy Zagłębia Dąbrowskiego, wydzierżawiając, czy dając do dyspozycji na ten cel bardzo duże obszary.

Jeżeli się lansuje opinię, iż przemysł zagłębiowski, a w szczególności znajdujący się w rękach kapitału francuskiego, jest nieczyli wie usposobiony do poczynań społecznych, to widok ogromnej ilości poletek i ogródków działkowych uprawianych w Zagłębiu na terenach towarzystw węglowych, liczba hektarów oddana na użytek społeczny w sposób widoczny zaprzeczają tej opini, uprawiającej przez długie lata w sposób celowy przez żywioły destrukcyjne.

Poniżej przytaczamy pewne cyfry ilustrujące udział w akcji społecznej największego koncernu węglowego w Zagłębiu

Towarzystwa Kopalń Sosnowieckich

Przytaczamy jako przykład Towarzystwo Kopalń Sosnowieckich, bowiem to Towarzystwo dysponuje największą ilością terenów, a w samym tylko Sosnowcu posiada 1/4 część ogólnej powierzchni, i to Towarzystwo najwięcej było atakowane w różnych okresach czasu.

Utarło się takie mniemanie, pozostawione nam w spadku po latach przedwyborczych, a następnie spowodowane zbiegiem okoliczności (kryzys gospodarczy) iż Towarzystwo Kopalń Sosnowieckich wrogo jest usposobione do wszelkich poczynań społecznych, samorzędowych, że nie dba o solidne zabudowanie i t.d., a za przykład stawiano gospodarkę kapitału niemieckiego na terenie Zagłębia.

Nasuwa się pytanie: czy można było wzmagać w okresie przedwojennym od Towarzystw francuskich inwestycji, które, można określić, z punktu widzenia eksploatacyjnego, jako drugorzędnych, gdy właściciele mieli świadomość, iż w wypadku wojny

padną ofiarą bezwzględnej niszczenia ze strony Niemiec.

I tak istotnie było. Niemniej, w okresie okupacji, niszczący z całą bezwzględnością i systematycznie, najzupełniej celowo wszystko to co stworzył kapitał francuski. W szczególności wyładowywali swoją nienawiść, gdy stało się im jasne, iż ta ziemia przy nich nie zostanie.

Pierwsze lata powojenne znaczone były pracą nad odbudową zniszczeń. Na pierwszy plan wysunięta została sprawa odrestaurowania zniszczonych warsztatów pracy. I jeszcze ta praca nie została ukończona, gdy w odbudowywujące się przedsiębiorstwo uderzył kryzys gospodarczy, powodując unieruchomienie dwóch kopalni węgla w Zagłębiu Dąbrowskim i kopalni rudy cynkowej w Bolesławiu.

## Szpital na Pekinie ZOSTANIE ODDANY DO UŻYTKU W DNIE 1 SIERPNI

Szpital miejski na Pekinie w Sosnowcu jest w szybkim tempie wykończony. Z dniem 1 sierpnia r. szpital zostanie otwarty, lecz tylko częściowo. W części odnowionej dawne sale i urządzenia zostały zupełnie odnowione.

Część nowego skrzydła zostanie otwartą dopiero z chwilą dostarczenia całkowicie nowych urządzeń, które w przeciągu miesiąca nadejdą do Sosnowca.

Wypada zaznaczyć, że urządzenia w nowym skrzydle będą najnowocześniejsze i zastosowane do wymogów higieny.

Poświęcenie i uroczyste otwarcie szpitala odbędzie się w połowie września.

—OO—

× NOWY TYP UPOMNIENIA PODATKOWYCH. Wraz ze zmianami w postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych wprowadzono nowego typu upomnienia podatkowe dla płatników. Upomnienia te wyszczególniają rodzaje zaległości czas ich trwania, procenty z tytułu opóźnionych wpłat podatków i t. d.

× DOWBORCZYCY! Komitet organizacyjny zwraca się z prośbą do Szan. kolegów z Zagłębia Dąbrowskiego o łaskawe zgłaszanie się po odbiór deklaracji w każdą środę o godz. 19.30, pokój nr. 29. w Domu Społecznym przy ul. Żytniej 10 w Sosnowcu.

### OBUWIE I POŃCZOCHY



podczas letniej wyprzedaży, można jeszcze nabyć we wszystkich filiach za bezcen. 3262

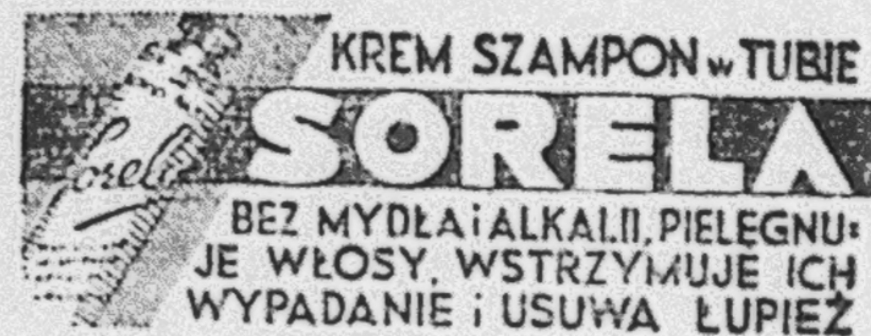
### Skrzynki do listów NA PARTERZE

Nie tak dawno poruszyliśmy sprawę zainstalowania w wyższych domach skrzynek do listów na parterze, wzorem miast większych.

Instalacja taka nie jest rzeczą kosztowną, a niewątpliwie znacznie usprawniłaby doręczanie poczty.

Obecny sposób doręczania jest niesłychanie uciążliwy, rzec można — barbarzyński. Iż to razy listonosz obciążony pocztą musi się wspinać na 3-cie piętro, aby zastać drzwi zamknięte i nie móc doręczyć poczty. A wreszcie jaka ogromna strata czasu.

Sądzymy, że czynnik miejskie w porozumieniu z Urzędem pocztowym będą mogły pod tym względem zeuropeizować miasto zagłębiowskie.



Pomimo niesłychanie ciężkich warunków, pomimo niemożności wykorzystania zdolności produkcyjnej ani w jednej zwartej części, generalna dyrekcja w osobie prezesa Malplata, reorganizując przedsiębiorstwo i dostosowując do wytworzonej sytuacji równolegle traktuje udział Towarzystwa w poczynaniach społecznych miejscowych, doceniając w pełni konieczność

harmonizowania materialnej działalności z moralnym współdziałaniem z miejscowym społeczeństwem,

związanym wieloma węzłami egzystencji z koncernem.

Możnaby przy tej okazji postawić tezę, iż fakt wybitnego współdziałania koncernu w poczynaniach społecznych i urbanistycznych, prace inwestycyjne „drugiego rzędu” dowodzą, iż kapitał francuski, którego cechuje ogromna ostrożność i zdolność przewidywania

uznał sytuację za tak ustabilizowaną politycznie, iż może się śmiało angażować w poczynania, które przed wojną uznaliby za ryzyko. Jest to dowodem realnego, praktycznego zacieśnienia się sojuszu polsko-francuskiego i z tego powinno zdawać sobie sprawę społeczeństwo polskie, umiejąc odróżnić

życzliwy i korzystny kapitał zagraniczny od kapitału niebezpiecznego politycznie i społecznie.

Z kierunku polityki gospodarczej i społecz-

# O powiększenie eksportu do Kanady z Zagłębia Dąbrowskiego

W dniu 21 bm. odwiedził Izbę przemysłową - handlową w Sosnowcu p. Jerzy Sawicki, który w najbliższym miesiącu wyjeżdża do Kanady w charakterze wicekonsula R. P. w Montrealu.

Odwiedzi p. Sawickiego, pozostające w związku z prowadzoną od kilku lat akcją objazdową urzędników polskich placówek zagranicznych, miały na celu poznanie struktury eksportowej woj. Kieleckiego, oraz bezpośrednio skontaktowanie się z firmami, mogącymi wchodzić w grę przy eksporcie do Kanady, lub też eksportującymi już swoje wyroby na ten rynek.

Po odbyciu dłuższej konferencji z dyr. Izby p. K. Gadomskim p. wicekonsul Sawicki przeprowadził indywidualne rozmowy z przedstawicielami następujących firm: Częstochowska Fabryka Guzików w Częstochowie, Fabryka Naczyn Emaliowanych „Olkus” S. A. w Olkuszu, Fabryka Szkła dawn. S. Reich i S-ka w Zawierciu, Fabryka Chemiczna „Zenit” w Sosnowcu, oraz Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego S. A. w Będzinie.

Rozmowy z powyższymi firmami dotyczyły możliwości i intensyfikacji eksportu do Kanady guzików z orzecha kamiennego, naczyń emaliowanych, wy-

robów szklanych (eksportowanych, wystatnio na rynek kanadyjski w znacznych ilościach), galek kąpielowych, kapturków żelatynowych, środków antymolowych i bieli cynkowej.

Ponadto p. wicekonsul omówił z biurem Izby zagadnienia dalszego rozwoju eksportu do Kanady mebli giętych, stożków wełnianych do kapeluszy i tkanin lnianych.

## Nocne napady Siekierą wywalił drzwi

Od kilku dni na terenie Zagłębia zdarzają się wypadki, iż szumowiny i osobnicy o ustalonej reputacji napadają nocą na mieszkania spokojnych obywateli.

Dzisiaj znów notujemy podobny wypadek. Do mieszkania Gałęzińskiego Władysława, zam. w Będzinie, przy ul. Okrzei 65, który jest kontrolerem stróżów kopalnianych, zaczął się dobijać o godz. jedenastej w nocy niejakki Wylęzek Florian.

Ponieważ nikt nie otwierał, przeto Wylęzek zaczął siekierą rozrzucać drzwi. Na skutek

licznych uderzeń, drzwi wyleciały z futryną. Wylęzek dostawszy się do mieszkania, rzucił się z siekierą na Gałęzińskiego, który w obronie własnej wystrzelił z rewolweru trafiając napastnika w brzuch.

Wylęzka w stanie ciężkim przewieziono do szpitala na kurację.

Florian Wylęzek jest znanym w Będzinie awanturnikiem i zawadliwym. Swego czasu był on skazany za awantury na 2 lata więzienia.

Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

## Krwawe wesele pod Ojcowem Dwóch ciężko rannych

Na weselu Kurowskiego w Owczarach pod Ojcowem doszło onegdaj wieczorem do krwawej bitki pomiędzy szwagrem nowożeńca, Franciszkiem Sudorem z Zielonka pod Krakowem, a nieproszonym gościem, Mikołajem Cieślikiem z Owczar.

Awantura wynikła z powodu tańca i zapłaconego „kawalka” w czasie którego mieli tańczyć tylko bracia i szwagrowie nowożeńca. Spod tego ryguru wylał się Cieślak, którego też z wesela Sudera wyprosił.

Za tego rodzaju afront zapłacił trze-

ma okropnymi ranami bagnetem w klatkę piersiową, zadany przez Cieślaka. Pomimo ran i broczenia krwią pomiędzy nimi trwała nieprzerwanie walka, której widzowie położyli kres, waląc nogami od stołu Cieślaka do udraty przytomności.

W rezultacie na pobojowisku pozostało dwóch ciężko rannych, z których jednego, tj. Sudera, odwieziono do szpitala św. Łazarza do Krakowa, a drugi leczy się w domu.

W czasie bójki część mieszkania została zdemolowana.

## Tak jak w Rzeszowie uciekli więźniowie z Zawiercia

Podobną sensację do niedawnej ucieczki dziewięciu więźniów z aresztu sądowego w Rzeszowie, przeżyło ostatnio Zawiercie.

Oto z aresztu miejskiego w Zawierciu uciekło trzech więźniów. Dwóch z nich oskarżonych o bandytyzm, a mianowicie: Jan Furmanek i Władysław Pucek, obaj bez stałego miejsca zamieszkania i trzeci 21-letni Jan Porasa, aresztowany za kradzież.

Zbiegli więźniowie, nocą usunęli cegły z muru i tak zrobionym otworem uciekli.

Lecz nie długo cieszyli się wolnością. Już po kilku godzinach blakania się po okolicy zostali ujęci przez policję i dostarczeni władzom.

Stanęli oni wczoraj wszyscy przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu, który wymierzył im karę po 6 miesięcy więzienia każdemu.

## Wędrowka obuwia z Zawiercia do Warszawy

Do składu obuwia Ieka Goldmana (Zawiercie, ul. Marszałkowska 31) dokonano śmiałego włamania i skradziono kilkadziesiąt par butów.

Nieujawieni dotychczas sprawcy włamania sprzedali skradziony towar dwóm paserom zawodowym, mianowicie Marianowi Kalecie, zamieszkałemu w Zawierciu przy ul. Porębskiej 50 i Ludwikowi Jędruszkowi, zamieszkałemu przy ul. Okólnej 62.

Na wczorajszej rozprawie w Sądzie okręgowym w Sosnowcu okazało się dopiero, jak ciężką drogą wędrował skradziony towar.

Oto Kaleta był bezpośrednim nabywcą skradzionych butów. Sprzedał on je następnie Jędruszkowi, który z kolei, bojąc się trzymać skradzione buty w Zawierciu, wywiózł je do Warszawy, gdzie sprzedał je swemu szwagrowi Stanisławowi Dąbrowskiemu.

Dąbrowski dopiero zajął się szeregą rozsprzedaży na Kercelaku.

Sąd po powiązaniu tych wszystkich skomplikowanych „drog”, jakie przeszły skradzione buty, w jedną całość, skazał Mariana Kalecę na 8 miesięcy więzienia i 50 zł. grzywny, Jędruszkę zaś na tę samą karę, lecz z zawieszaniem.

## PROGRAM RADIOWY

TRANSMISJA Z OBOZU HARCERSKIEGO W SIERAKOWIE

Harcerstwo Wielkopolskie, powstało w ciężkich latach niedoli narodu, wzrastało w atmosferze nieubłaganej walki o najświętsze sprawy, pełniło swój obowiązek sumiennie, by stać na straży najcenniejszych klejnotów narodu. Harcerstwo czuwa nad czystością polskiego zwyczaju i obyczaju, nad świętością duszy i nieskamieniałą polską serca, wykuwa hartownego ducha w trzęsących rzęsach młodego pokolenia.

W Sierakowie, w beczach nad Wartą i brzegiem jeziora, rok wczynie rozbiła się obóz harcerski, gdzie młodzież zdobywa, poza hartem i nieugiętością duszy, zdrowie i tężyznę fizyczną. Z obozu tego dnia 25 lipca o godz. 9.00 nastąpi transmisja radiowa, którą zorganizowała Rozgłośnia Poznańska. Rozpocznie ją maza polowa z kuzaniem ks. Prof. Skazifaliego, po czym nastąpi reportaż z obozu, poprowadzony przez prof. Jana Kłopotliwego.

KONCERTY ROZRYWKOWE DLA DOROSŁYCH I MŁODOCIANYCH RADIOSŁUCHACZY

Organizując imprezy letnie Polskie Radio nie zapomina o swych najmłodszych słuchaczach; dla dzieci i młodzieży przeznaczony jest wesoły, pogodny koncert dnia 25 lipca o godz. 18.00 w wykonaniu Małej Orkiestry Polskiego Radia pod dyr. Z. Górnyskiego i powaszcześnie lubieżnych solistów. Atmósferę tego koncertu podnosi fakt, że zorganizowany on będzie pod gołym niebem, w Ogrodzie Ujazdowskim. Ponadto urządza radio tegoż dnia kilka innych koncertów rozrywkowych: o godzinie 11-tej koncert z płyt utworów operetkowych w wykonaniu Orkiestry Marka Webera i solistów; o godz. 13.10 gracie będzie przed mikrofonem zespół Józefa Stena, śpiewać zaś będzie Chór Orlandy; pogodny charakter ma również koncert transmitowany ze Lwowa o godz. 16.00 zatytułowany „Taniec”, złożony z utworów wybitnych kompozytorów polskich i obcych romantycznych epok. Mu-

zyka taneczna zakończy niedzielne audycje rozrywkowe.

AUDYCJE RADIOWE KU UCZCZENIU PAMIĘCI MARCONIEGO

Kilka dni temu zmarł twórca radiofonii — Guglielmo Marconi. Ku uczczeniu pamięci wielkiego wynalazcy Polskie Radio zorganizowało dwie audycje. Dnia 20 lipca o godz. 18.57 p. Roman Zrebowski wygłosił prelekcję p. t. „Wspomnienie o Marconim — twórcy radiofonii”. Dnia 21 lipca o godz. 18.50 red. W. Frenkiel mówił na temat — „Guglielmo Marconi twórca nowej epoki”.

NIEDZIELA, 25 LIPCA 1937 R.

6.00 „Surny śląskie” — 6.15 Krakowiaki, walczyki i różne inne melodie — płyty 7.45 Koncert życzeń 8.15 Gazeta rolnicza 8.35 Dawne pieśni ryckie — płyty 9.00 Transmisja z obozu harcerskiego w Sierakowie 11.00 Koncert popularny — płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Wśród jezior i rzek: Popanek muzyczny w wyk. Symfonicznej Orkiestry Wileńskiej 15.00 Kącik młodzieży przysposobienia rolniczego 18.10 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Zespołu Józefa Stena z udziałem Chóru Orlandy 14.40 „Wypocznik zony robotnika” — pogadanka 14.50 „Co słychać na Śląsku?” 15.00 Audycja dla wsi 16.00 „Taniec” — Wykonawcy: Chór solistów przy Kąsnerwatorium P. T. M. i Zofii Szafranowej — fortepian 16.30 Nasi piosenkarze — płyty 17.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: słuchowisko „Koncert” komedia Aleksandra Fredry (wznowienie) 17.30 Reportaż z życia 18.00 Koncert rozrywkowy dla dzieci i młodzieży w wyk. Małej Orkiestry P. R. 20.00 „Zdźbiełko słowa, zdźbiełko śpiewki” — audycja mieszana 20.35 Wiadomości sportowe 20.40 Przegląd polityczny 21.00 „Dziwy w Kaczanowie” — oryginalna komedia muzyczna Jerzego Tępy i Zbigniewa Lipczyńskiego w wyk. zespołu aktorskiego i chóru reweresów 21.40 Wiadomości sportowe 22.00 Recital skrzypcowy Stefana Frenkiela 22.30 Pieśni Roberta Schumanna.

**Erdal** pasta do obuwia  
czyści obuwie i odświeża je.  
Jel tajemnicze: użyj jak najmniej pasty Erdal, ale polewaj miękko sukniem, aż do ślicznego połysku.

### Za oszczędność MIESIĄC ARESZTU I 50 ZŁ. GRZYWNY

Głośna swego czasu była sprawa o oszczędność, jakiego dopuścił się Stanisław Macha zarzucając Owsiejowi Szeniowskiemu dezercję na łamach prasy. Sprawa ta znalazła się wreszcie w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, który uznał Machę winnym i skazał go na 1 miesiąc aresztu i 50 zł. grzywny z zawieszeniem wykonania kary i pozbawienia wolności na lat 2.

CHOROBY ZAKAŹNE. W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: czerwotka 1, płońca 6, błonica 1, nag. zap. opon mózgowych 1, odra 4, róża 1, krztusiec 4, gruźlica 2 (4 zgony).

## KRONIKA OLKUSZA

### Zniżka ceny MĄKI I CHLEBA

Pod przewodnictwem wicestarosty p. Staśko, odbyło się w dn. 23 bm. posiedzenie komisji cennikowej, na którym ustalono nowe obniżone ceny mąki i chleba: mąka żytnia 70 proc. — 33 zł., 82 proc. — 30 zł., 95 proc. — 28 zł. za 100 kg., chleb z tej mąki: 32 gr., 30 gr. i 26 gr. za 1 kg.

Ceny ważne na terenie całego powiatu od 26 bm. aż do odwołania.

„ORZEL” — 13 godzin w powietrzu

POWRÓT HARCEREK. Z obozu harcerskiego z Sianek powróciły w tych dniach harcerki z Olkusza, Wobromia i Klucza, przebywające tam pod troskliwą opieką pań: Heleny Bienkowskiej, T. Dobrzańskiej z Olkusza i Wańkowskiej z Wobromia. Rodzice harcerki dziękują tym paniom za naszym pośrednictwem za iście macierzyńską opiekę nad działką w czasie obozu.

„CRACOVIA” W WOLBROMIU. W dniu 25 bm. o godz. 15.30 na stadionie fabrycznym w Wobromiu, zostanie rozegrany mecz piłki nożnej pomiędzy „Cracovią” z Krakowa a KS. Strzeleców z Wobromia — fabryka.

### Agencja pocztowa NA POGONI

Zapewne nie wszystkim mieszkańcom Pogoni wiadomo, że na ul. Orlej 11-a, została otwarta z dniem 1 bm. — agencja pocztowa nr. 6.

W agencji można nadawać wszelkie przesyłki oraz dokonywać wpłaty i odbierać z książeczek PKO. Godziny urzędowania od 8 do 12 i od 15 do 18.

### „Miasto gwarków” I ORKIESTRA FABR. „OLKUSZ”

Nadchodząca środa będzie bardzo interesująca dla Olkusza, bo o tym właśnie mieście będzie mowa ze studia sosnowieckiego o godz. 20. w pogadance „Miasto gwarków”.

Gdy mowa o Olkuszu to i orkiestra musi być olkuska. Będzie mianowicie grała orkiestra fabryki „Olkus” pod dyr. p. Królikowskiego. Orkiestra odegra kilka utworów popularnych. Stare i o pięknych tradycjach królewskie miasto Olkuszn znajdzie się więc w środę na falach eteru. Jest to zarazem początek zainteresowania się studia sosnowieckiego powiatem Olkuskim.

WYPADEK PRZY PRACY. Wczoraj uległ wypadkowi podczas pracy robotnik Stanisław Przybyła, którego odwieziono do szpitala Ubezpieczalni w Dąbrowie. Jak stwierdzono, stan Przybyły nie jest groźny.

nej stosowanego przez prezesa p. Malplata i dyr. Coudamina, w tym największym koncernie węglowym w Zagłębiu, wnioskować można, iż w ten sposób, poza właściwym zadaniem eksploatacyjnym, traktują rolę Towarzystwa, które reprezentują na terenie Zagłębia, jako kapitał życzliwy dla Polski, węzłami sojuszu związanej z Francją.

Powyższe twierdzenie możnaby traktować jako głoślowe, gdyby nie cyfry, które mają swoją wymowę. W następnym artykule omówiony zostanie dokładnie udział Towarzystwa Sosnowieckiego kopalni węgla w akcji ogródków działkowych, oddawania gruntów pod uprawę, boiska sportowe, ogródków jordanowskich, w akcji niesienia pomocy bezrobotnym kulturalnie - oświatowej i t.d.

W tej chwili wystarczy przytoczyć, że pod ogródki działkowe Towarzystwo oddało około 1 miliona metr. kw., pod uprawę rolną dla pracowników Towarzystwa, dla bezrobotnych i obcych około 3 milionów metr. kw., około miliona metr. kw. oddało miastom na warunkach dzierżawnych lub w drodze wymiany na cele związane z regulacją i polityką budowlaną miast.

Tych kilka cyfr ma niewątpliwie swoją wymowę, jakkolwiek nie dają pełnego obrazu społecznego ustosunkowania się Towarzystwa do palących problemów Zagłębia. Ten pełny obraz znajdzie wyraz w następnym omówieniu.

## ŻYCIE I KULTURA

# „Krakowskie wesele” i jego tradycje

## Uroczystości weselne ludu polskiego

Dawny to zwyczaj, że ludzie na wsi tenią się w okresie późnym, kiedy praca w polu jest ukończona i radość przejmują serce rolnika na widok zebranych plonów, głównie zaś w okresie karnawałowym, w okresie spoczynku rolnika po całorocznej pracy. Wówczas to zaczynają się „swaty”, czyli „diewosłoby” po tych chatach, gdzie sobie załotnicy upatrzyli dziewczęta.

Dziś, gdy nasza wieś wysła dziesiątki swych dzieci na roboty do miasta, coraz bardziej zaciera swe rodzinne piętno i zarzuca nie tylko swój strój o czysty, ale i swe zwyczaje i obrzędy, zwłaszcza weselne, które coraz mniej mają dawnego uroku i wspaniałości.

Warto przypomnieć pewne obrzędy weselne, zachowane jeszcze tu i ówdzie najwięcej jeszcze po wioskach ziemi Krakowskiej i Łowickiej.

Skromność, cnota, pracowitość i zapobiegliwość, stanowiły dawny największy skarb i posag dziewczyny i do domu takiego wysyłali parobcy częściej swatów, aniżeli tam, gdzie była dziewczyna bogata i ładna, ale przy tym lekomyślna i niegospodarna.

Dziś na wsi bliższe spotkanie się i poznanie parobka z dziewczyną następuje albo w karczmie, rzadziej w kościele, albo w mieście lub na odpuszcie.

### ZMÓWINY I ZRĘKOWINY

Dziewczyna, która upatrzyła już sobie „kochankę”, spogląda na rówieśnicę z pewną dumą i poczyna unikać innych załotników. Na zabawie tańczy przeważnie z wybranym.

Gdy zaś parobek zjedną sobie dziewczynę, zwierza się rodzicom swoim, a ci idą do ojców dziewczyny z wódką i chlebem na „zrękowiny”.

Rodzice młodych zapraszają swoich krewnych i znajomych. Wszyscy piją i wesela się, starzy rodzice zaś rażą między sobą co mają dać córce na posag, a co synowi.

W niektórych okolicach kraju „zrękowiny” te odbywają się uroczystej i biorą w nich udział sprytni dyplomaci wiejscy „swatowie”, z których najstarszy nazywa się „starostą”.

### „DOBRANOC”

Po zapowiedziach odbywa się w oznaczonym czasie wesele. Przed samym weselem roznosi panna młoda po wsi koleżankom i niektórym parobczakom wieńce i bukiety. W wigilię ślubu przyjada t. zw. „dobranoc”.

Przed dom pana młodego przybywa muzyka, a przy jej dźwiękach rozpoczyna się taniec. Ojciec pana młodego podejmuje gości jadłem i pić, a po północy, całe towarzystwo ze śpiewami i muzyką przenosi się do domu rodziców panny młodej i bawi się do rana.

Nad ranem dwaj dżubrowie wyjeżdżają konno na wieś i zapraszają na ślub. Mają oni u kapelusza bukietki kwiatów ze wstążkami, także i konie strojone są w kwiaty i dzwonki.

### DZIEŃ ŚLUBU

Zaraz z rana po „Dobrejnocy” przychodzi muzyka przed dom pana młodego, wraz z друзьmi, którzy śpiewają różne okolicznościowe piosenki, zaletnie od okolicy. Następuje podjęcie, po czym wszyscy, muzyka, dżubrowie i zebrani goście udają się do domu panny młodej.

Przy wyjściu do kościoła na ślub, ojciec lub matka, czasem oboje rodzice i starosta weselny, błogosławią nowożeńców i dają im po kawałku chleba i sera na drogę. W niektórych okolicach błogosławieństwo to odbywa się bardzo uroczysto. Starosta mówi lub czyta wzruszającą przemowę i kończy podziękowaniem w imieniu córki rodzicom i

życzeniami w imieniu całego grona państwa młodym.

Teraz następują „przeprosiny”. Państwo młodzi przepraszają obecnych za wszystko, czemkolwiek w życiu obrazili mogli i żegnają domowe progi. Druhny śpiewają żalną pieśń, w której panna młoda dziękuje matce, siostrze, bratu za wszystko dobre i wreszcie:

„Dziękuję wam progi, ściany i piecyku malowany,  
com cie bielila”

Następnie, szumnie i dwornie, trzaskając z biczów i śpiewając, jedzie człapak weselny do kościoła.

Po drodze należy się woźnikom okupić, aby do kościoła „szczęśliwie dojechali”.

### CZEPINY

Jeżeli wesele jest u bogacza, to tańce i zabawy trwają dwa dni i dłużej. Wtedy dopiero na drugi dzień po ślubie wieczorem, po sutej wieczery, zbierają na „koziolka” ustawionego z patyczków na talerzu, składkę na muzykę, śpiewają przy tym odpowiednio.

Okolo północy następują czepiny, polegające na tym, że starościna z jedną družką zdejmując wieniec z głowy panny młodej, splata jej włosy w dwa war koczki, które wiąże dokoło głowy. Na głowę wkłada starościna czepiec.

W międzyczasie goście tańczą i śpiewają.

Tradycja tych obchodów weselnych najlepiej zachowała się w Krakowskim.

## Kronika Zawiercia

### Redukcja na robotach PUBLICZNYCH W ZAWIERCIU

Wczoraj zarząd miejski w Zawierciu wymówił pracę 131 robotnikom i robotnicom zatrudnionym na robotach publicznych w Zawierciu.

Wymówienie pracy nastąpiło z powodu braku funduszu na dalsze prowadzenie robót.

### Nowe ceny MĄKI I CHLEBA W ZAWIERCIU

Z dniem 26 lipca br. obowiązują na terenie m. Zawiercia niżej podane ceny mąki żytniej, pszennej i pieczywa: Mąka żytnia 70 proc. 30 zł., mąka żytnia 95 proc. — 26 zł., mąka żytnia 82 proc. — 29 zł., mąka pszenna 65 pr. 40 zł. za 100 kg.

W detalicznej sprzedaży: mąka żytnia 70 proc. — 33 gr., mąka żytnia 95

proc. — 28 gr., mąka żytnia 82 proc. — 33 gr. za 1 kg. Mąka pszenna — 44 gr. za 1 kg.

Chleb z tej mąki: 29 gr., 25 gr. i 27 gr. za 1 kg.

Bułki w detalicznej sprzedaży 55 gr. za 1 kg.

Powyższe ceny winny być uwidocznione w cenniku, który bezwzględnie znajdować się musi w miejscu widocznym i dostępnym dla kupującego.

W związku z wypadkiem, jaki zdarzył się na „Herbatce Akademickiej”, urządzanej przez A.K.Z. w Zawierciu w dniu 17.7.37 r. w dolnych Salonach Repery TAZ. Zarząd Akademickiego Koła Zawiercia, bez którego wiedzy i woli wypadek ten się wydarzył, tą drogą składa wyrazy ubolewania i przeprasza za incydent na zabawie p. adwokata Jana Kazańskiego i wszystkich gości Kola. — Zarząd. 3310

## ŻYCIE GOSPODARCZE

### Ustalenie wytycznych w zakresie przemiatu zbóż chlebowych

Z dniem 1 sierpnia r. b. przemiat żyta dozwolony będzie na mące

czterech gatunków

0—50 proc., 0—65 proc., 50—65 proc., 0—95 proc. Gatunek mąki przemiatu 0—50 proc. będzie mógł być używany wyłącznie do wypieku pieczywa mieszanego pszenno-żytniego; mąka gatunku 0—65 proc., t. zw. pyłowa, a także mąki 0—95 proc., t. j. razowa i 50—65 proc. t. zw. siatkowa mogą być używane do wypieku bez ograniczeń. Ograniczenia przemiatowe dla przemysłu, obowiązujące do 31 b. m. zostają zmiesione, tak, że od 1 sierpnia roku bieżącego

przemiat pszenicy nie będzie podlegał żadnym ograniczeniom.

Następnie do obrotu handlowego na giełdach dopuszczalne będą tylko następujące gatunki mąk pszenicznych: 0—30 proc., 0—50 proc., 0—65 proc., 0—95 proc. i ostatnie 50—65 proc., 50—65 proc., 65—70 proc. oraz pastwana od 70 proc. wwyż. Do wypieku dopuszczalne będą jedynie wymienione wyżej gatunki mąki przemiat. Dodać należy, że przemiat żyta a potrzeby wojska i na cele eksportu nie

podlega żadnym ograniczeniom. Powyżej omówione wytyczne, mają na celu utrzymanie cen chleba żytniego na możliwie niskim poziomie oraz zmierzają do zapewnienia rolnictwu dość dużej ilości otrąb z uwagi na możliwość pewnego braku innych pasz, spowodowanego w części kraju długotrwałą suszą. Wytyczne te znajdują wyraz w rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych o przemiale żyta i pszenicy oraz o wypieku pieczywa, które ukazuje się około 25 bm. z mocą obowiązującą od 1 sierpnia roku bieżącego.

### Kronika gospodarcza

**ZWIĘKSZA SIĘ SPOŻYCIE CUKRU W POLSCE.** W czerwcu b. r. sprzedano cukrownie na rynku wewnętrznym ogółem 32.379 t. cukru w wartości cukru białego, wobec 30.643 t., w odpowiednim miesiącu 1936 roku. Wzrost spożycia wewnętrznego wynosił przeło 5,7 procent.

W pierwszych trzech kwartałach kampanii cukrowniczej 1936-37, t. j. od 1 października 1936 r. do 30 czerwca 1937 r. sprzedano na rynku wewnętrznym ogółem 268.205 t. cukru, wobec 242.398 t. w analogicznym okresie kampanii 1935-36 r. a więc o 10,6 procent więcej.

## Z CAŁEJ POLSKI

### UROCZYSTE POCHOWANIE ŻOŁNIERZA ARMII NAPOLEOŃSKIEJ

Podczas prac ziemnych w okolicy Grabionnej w pow. wyżyskim znaleziono szczątki szkieletu oraz kawałki zielonego sukna z munduru żołnierskiego, część pasa skórzanego i guziki z orłami napoleońskimi, które wskazują, że były to zwłoki jakiegoś żołnierza z armii napoleońskiej z czasów, kiedy armia ta przebywała w tych stronach.

Dzięki inicjatywie wdowy po zmarłym malarzu polskim Męcina - Krzeszowej, Francuzki z pochodzenia, szczątki

te złożono na cmentarzu garnizonowym w Poznaniu w grobie żołnierzy francuskich, zmarłych tutaj w 1870 i 1871 r.

### NAJMNIEJSZE KSIĄŻECZKI W POLSCE

Przebywający na wakacjach w Rybniku uczeń szkoły zawodowej z Katowic Zygmunt Skoczny, wykonał dwie małe książki. Jedną wielkości 5×7 mm, zawierającą 183 kartki, na których mikroskopijnymi literami spisał Skoczny konkordat Polski z Watykanem. Książeczka ta mieści około 2.500 wyra-

zów. Druga książeczka wielkości 4 i pół × 5 i pół mm, zawiera 72 kartki i liczy około 1.500 wyrazów. Treścią jej jest życiorys Marszałka Piłsudskiego.

Skoczny pracował nad książeczkami przeszło dwa miesiące.

### NOWY POMNIK JAGIELLY NA POGRANICZU PRUS WSCHODNICH

Na pograniczu Prus wschodnich w pobliżu wioski Uzdowo, pow. działdowskiem, wzniesiono nowy pomnik ku czci zwycięcy z pod Grunwaldu, króla Władysława Jagielly. Stary pomnik bowiem zbudowany przed kilkunastu laty z nieodpowiedniego materiału, uległ niemal całkowitemu zniszczeniu.

### OKRUTNA ZEMSTA PSZCZOŁ

W majątku Komarzu w pow. tucholskim niezręczny woźnica, przejeżdżając powozką opodal pasieki, zahaczył dyszlem o ul i przewrócił go. Rozwścieczone pszczoły z miejsca rzuciły się na konie i tak je strasznie pokąsały, iż jeden z siwków przyplacił życiem nieogłędność wżnicy.

### TRAGEDIA MAŁŻENSTWA

Na tle niesnasek małżeńskich w rodzinie Kordyków w Borysławiu, Antonina Kordykowa oblała swego męża Pawła Kordyka kwasem solnym. Kordykowa stanęła przed sądem okr. z Sambora na sesji w Drohobyczu. Oskarżona wyjaśniła, że uczyniła to, gdyż mąż zne cał się nad nią. Skazano Kordykową na pół roku więzienia z zawieszaniem na 5 lat.

### PSY ZAGRYZŁY NA ŚMIERĆ PASTUSZKA

Gospodarz z pod Łęczycy Antoni Kamiński, miał złe psy, które na noc spuszczał. Często z powodu tych psów sąsiedzi mieli zatargi z Kamińskim, gdyż psy pokąsały wiele osób.

Pewnej nocy we wsi odbywała się zabawa, w czasie której posłano 11-letnie go pastuszką, nazwiskiem Bielaszek, po wódkę. Chłopiec poszedł i więcej nie wrócił. Słyszano jakieś krzyki: „Jezu, ratunku!”. Kiedy wreszcie poszukiwania za zaginionym pastuszkiem, znaleziono go strasznie pogryzionego przez psy.

Jak się okazało, chłopiec został napadnięty przez psy Kamińskiego, które zadały mu 99 ran szarpanych. Od ran tych Bielaszek zmarł. Kamińskiego pociągnięto do odpowiedzialności; sąd okr. skazał go na rok aresztu, a sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził.

### NIUDANA KRADZIEŻ 50.000 ZŁ. W ROŻNOWIE

Szajka włamywaczy włamywaczy dokonała włamania do biur Towarzystwa Polsko-Francuskiego, wykonującego budowę zapory wodnej na Dunajcu w Rożnowie.

Sprawy dostali się do utrakcji, mieszczącej główną kasę, w której znajdowało się 50.000 zł., przeznaczonych na wypłatę robotników.

Pracując bardzo ostrożnie, włamywacze ropruli kasę ogniotrwałą i w chwili kiedy zawartość jej załadowali już do przygotowanych worków, spłoszeni zostali przez patrolującego, posterunkowe go PP. Zajęła.

Niespodziewane zjawienie się posterunkowego tak podzielało na włamywaczy, że rezygnując z łupu, rzucili się do ucieczki.

Natychmiastowy pościg za nimi doprowadził do ujęcia 2 włamywaczy. Pozostali w liczbie czterech zdołali uciec.

### PORAZ DRUGI KWITNĄ WIŚNIE

W jednym z ogrodów przy ul. Św. Barbary w Częstochowie zakwitły wiśnie.

## SPORT

### POLSKA — WŁOCHY 3:0

W Warszawie odbywa się trzydniowy mecz tenisowy między reprezentacjami Polski i Włoch.

W chwili obecnej stan brzmiał 3:0 dla Polski. W pierwszym meczu Wittman pokonał Quintavalle 2:6, 7:5, 13:11, 6:1, a Hebda wygrał w dniu wczorajszym decydującego seta z Palmierim. Cały wynik brzmiał: 6:1, 4:6, 7:5 i 6:3.

W drugim dniu para polska Spychala, Warsiński pokonała parę Palmieri, Ramoni 0:6, 3:6, 6:3, 6:3, 10:8.

Drugi debel Hebda, Tłoczyński — Bochi, Quintavalle przy stanie 7:5, 5:7, 11:9 dla Polski został przerwany z powodu ciemności, ukończenie nastąpi w dniu dzisiejszym.

Proszek od BÓLU GŁOWY  
KOWALSKINA  
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE i KATARZE

# „BANKNOT-UPIÓR”

listy miłosne zakochanych

Bank Anglii posiada wielki zbiór banknotów, które dzięki swej oryginalności, czy to pod względem wykonania, czy też ciekawych kształtów, zwracają na siebie uwagę.

## BANKNOT RATUJE UWIĘZIONEGO

Do najciekawszych okazów tego zbioru należy banknot pięciofuntowy, który pewien kapitan angielski otrzymał w roku 1856 w Kapsztadzie. Był on pokrzyty niezgrabnym, prawie niezrozumiałym pismem.

Po dłuższych ustawkaniach udało się kapitanowi odcyfrować treść tych bajzrot.

Pewien marynarz donosił, że przed 6 laty dostał się do niewoli pewnego wodza północno-afrykańskiego, prosząc równocześnie o powiadomienie o tym rodzinie, której adres dokładnie podawał.

Kapitan po powrocie do Anglii natychmiast odszukał krewnych marynarza. Powiadomiono także władze angielskie. W parę miesięcy potem więziony marynarz odzyskał wolność.

Banknot odbył, prawdopodobnie za pośrednictwem handlarzy arabskich, awanturniczą podróż z Północnej Afryki aż do jej południowego cypła, by wreszcie dać wolność człowiekowi.

## LISTY ZAKOCHANYCH

Zapisywanie banknotów było zresztą w swoim czasie zjawiskiem dość powszechnym. Do ulubionych zapiszków należało podawanie nazwiska i miejsca zamieszkania danego właściciela. Takich banknotów, zapisanych nazwiskami i dowcipnymi sentencjami, muzeum Banku Anglii posiada setki. Szczególnie za-

kochani lubili stawiać na tych cennych biletach miłosnych przymioty swojej uwielbianej. Najczęściej używano do tego banknotów dziesięciofuntowych.

## WYNURZENIA MIŁOSNE I MAŁŻEŃSTWO

Taki też banknot puścił w obieg pewien zakochany młodzieniec w Birmingham. Po trzy czy czterolatniej wędrówce po świecie banknot znowu wrócił do Anglii, gdzie wzbudził zainteresowanie pewnej młodej bogatej wdówki, która zwróciła go „nadawcy”, młodzieniec nie omieszkał bowiem podać obok swych wynurzeń miłosnych także dokładnego adresu. Kiedy odebrał z powrotem banknot, zapomniał już o swej dawnej miłości.

Banknot stał się podobno pośrednikiem szczęśliwego małżeństwa.

## PIENIĄDZ, KTÓRY NIE WIDZIAŁ ŚWIATŁA DZIENNEGO

Najmniejszy banknot, jaki kiedykolwiek wydrukowany był w Anglii, ma wartość zaledwie jednego pennya. W roku 1880 bowiem powstał plan zastąpienia pieniądzy kruszcowych — papierowymi. Plan ten nie został wprawdzie wykonany, ale próbne asygnaty skarbowe na jeden penny powędrowały do muzeum.

## „KTO GO PRZYJMIE TEN JEST OSLEM”

Podrabiane sztuki zaliczają się oczywiście do najciekawszych obiektów zbiorów. Najoryginalniejsze fałszerstwo na tym polu wykryte zostało swego czasu przez kasjera pewnego banku amerykańskiego. Z nudów począł on

razu pownego oglądać podpisy na banknocie 10-dolarowym. Nagle zaczął sobie przecierać oczy. Na banknocie było wyraźnymi literami wydrukowane: „Banknot ten jest podrobiony, a kto go przyjmie jest osłem!”

Banknot już przeszedł był przez niezliczoną ilość rąk, zanim odkryto oryginalny napis.

Policii udało się wykonawcę banknotu w osobie pewnego malarza, artysty wysledzić. Bronił się on tym, że banknot wykonał jedynie dla żartu.

## BANKNOT — upiór

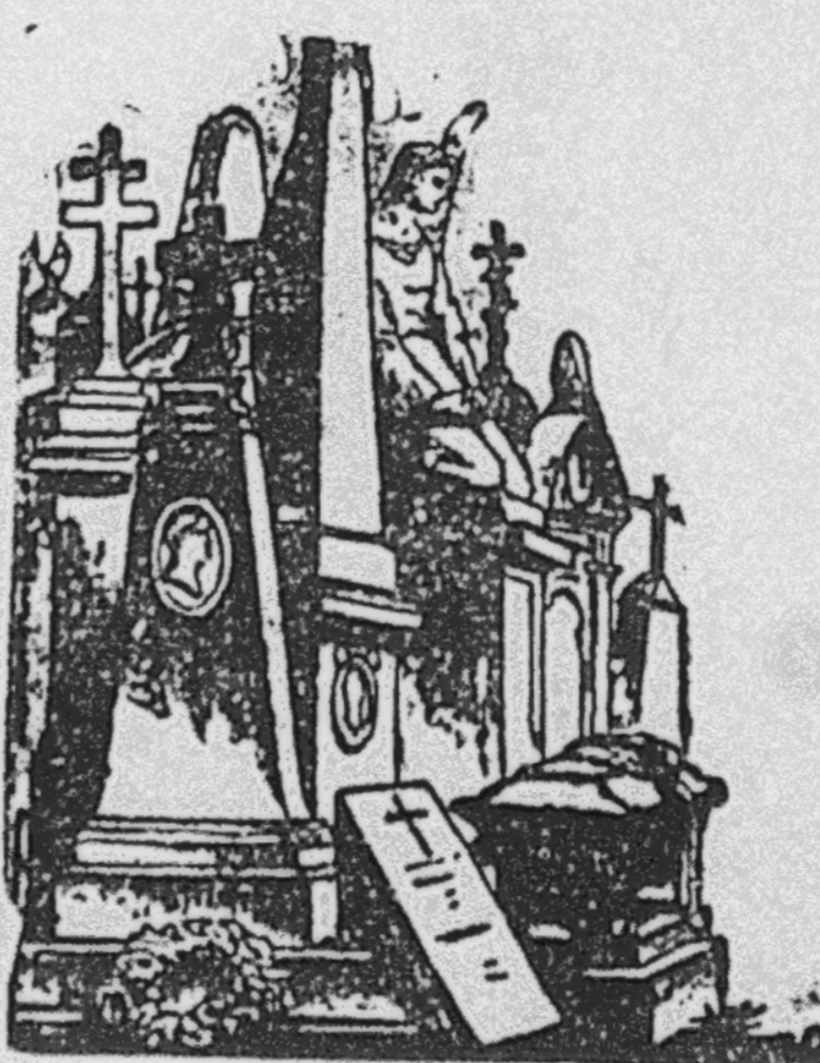
Najbardziej tajemniczym okazem muzeum jest t. zw. „banknot - upiór”. Siedem miesięcy po puazczeniu w obieg odnośnej emisji wykryto, że na jednym z banknotów, zamiast napisu „Bank of England” widniał napis „Bank of Freland”. Dokładne dochodzenia wykazały, że banknot był niewątpliwie prawdziwy i wykonany w drukarni Banku Anglii. Lecz do dnia dzisiejszego nie potrafimo sobie wytłumaczyć zagadki, w jaki sposób znalazł się wyraz ten na płycie drukarskiej i jak to było możliwe, że omyłka ta ueszła uwagi kontrolki.

Mimo najskrupulatniejszych dochodzeń nie zdołano odnaleźć drugiego egzemplarza tego tajemniczego banknotu.

## ZARZĄD Banku Spółdzielczego W SOSNOWCU ulica Mariacka Nr. 1

podaje do wiadomości, że od dnia 1 sierpnia c.b. biuro czynne będzie bez przerwy od godziny 8-ej do 14-ej, w soboty od godziny 8-ej do 12-ej. 5257  
Bank egzystuje od 1908 roku i zakłada wszelkie czynności bankowe. Przyjmuje wkłady na książeczki oszczędnościowe za najwyższym oprocentowaniem, udziela pożyczek członkom oraz prowadzi dział inkasarski weksli, na wszystkie miejscowości.

## ZBIOROWE skrzynki do listów w domach, według wydanych przepisów, wykonywuje 5292 J. KACZOR Zakład ślusarsko-mechaniczny SOSNOWIEC Kraśnińskiego 5



## Zakład artystyczno-rzeźbiarski i kamieniarski JANA ZAGÓRSKIEGO, SOSNOWIEC, UL. ALEJA 8, TEL. 62-248

### WYKONYWA:

pomniki, grobowce i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz sztucznych kamieni, roboty betonowe i mozaikowe t. j. schody, słupy ogrodzeniowe, drenaże studienne, płyty trotuarowe, postumenty, murowanie grobów i t. p.  
Wykonanie solidnie i dogodne warunki płatności

## Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 25. VI. 1932 o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) — I Urząd Skarbowy w Sosnowcu podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 27 lipca 1937 w I terminie lub 30. VII. 37 w II terminie o godz. 11-tej w lokalu F-ki Odlewów Stalowych i Żelaznych H. Czechowskiego w Sosnowcu przy ul. Leszno 5 celem uregulowania zaległych należności Izby Skarbowej Oddział Bilansowy w Kielcach odbędzie się sprzedaż niżej wymienionych ruchomości:

- 1) Maszyna do pisania f-my Ideal oszacowana na sumę zł. 150.—
- 2) Biurko dębowe jasne oszacowane na sumę zł. 200.—
- 3) Auto ciężarowe „Benz” oszacowane na sumę zł. 4.000.—
- 4) Kasa ogniotrwała oszacowana na sumę zł. 1.000.—
- 5) 3.000 kg. kół stalowych do kopalni oszacowanych na sumę zł. 3.000.—

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji od godz. 10 — 11-jej. 3316 wz. Naczelnik Urzędu mgr. (T. Ostrowski).

MIERNICZY PRZYSIĘGLY  
**ROMAN KAJEWSKI**  
SOSNOWIEC  
ul. Dębińska 13. tel. 62423  
powróci dnia 28. lipca br.

**SÓL do NÓG**  
**GAGEPIN**  
Z KOGUTKIEM  
usuwa ból, przesilenie, obrzęknięcie nóg, zmęczenie, odciąża, które po tej kapsli dają się usunąć, nawet paznokciem. Przypis użycia na opakowaniu.

## ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE!!!

Wszelkich światowej sławy Jasnowidz Prof. Dżami, założyciel „Poradnia Życia” w Berlinie i Dreźnie, twórca dzieł astrologicznych. O ile wedle obliczeń kabalistycznych i wizji me dialnej wygrana nastąpi, prześle każdemu zgłaszającemu się zupełnie darmo los. Jasnowidz Prof. Dżami daje każdemu stuprocentowe przepowiednie. — Zdobędziesz klucz w którym otworzysz sobie wrota do szczęścia i dobrobytu. Tajemnica loterii tkwi w Twoim imieniu. Podaj imię, datę urodzenia, kilka włosów dla kontaktu oraz fotografię o ile posiadasz, a powiem Ci kiedy, ile i czy wogóle wygrasz. Przepowiednie, wskaźniki, horoskopy, życiowe, miłosne, kradzieże, zakopane skarby, odwiezienie zaginionych osób, stanowią tajemnicę Twojego szczęścia. Nadesłaj jeden złoty na porto. Bezpłatnych horoskopów nie wysyłam. Poradnia Życia Jasnowidza Prof. Dżami, Kraków, Wielopole 3. 5252

APTECZKI DOMOWE  
„med ca”  
MGR. E. ŁUKASZEWICZ I S-KA  
SOSNOWIEC, PIŁSUDSKIEGO 56. TEL. 61754

## Jak Anglicy urządzają święto morza?

W okresie od 17—24 lipca odbywa się w Southampton pierwszy brytyjski „Tydzień Marynarki Handlowej”. Wspólna wystawa pomieszczona w obrębie doków, zobrazuje całą różnorodną działalność żeglarską i statku. Z 8 głównych sekcji wystawy — sekcja ekwipunku unaczni zwiedzającym postęp w żegludze zapomocą kontrastujących ze sobą starych i nowych statków i narzędzi nautycznych; zdobić ją będzie barwny zbiór flag wszystkich brytyjskich towarzystw okrętowych, nadto obrazy z dziejów morskich, medale i inne zbytki.

## Powracają dawne ZWYCZAJE POCZTOWE

Pewien listonosz węgierski w Kleinpost, pragnąc sobie ułatwić służbę podczas wędrówki wiejskiej chwycił się następującego sposobu. Wydobył z poddasza urzędu pocztowego stary róg pocztowy i przechodząc uliczką wsi zagrał hejnał pocztowy. Na odgłos hejnału gromadziły się przy oknach domownicy, którym wręczał listonosz nadeszłe gazety i świeżą pocztę.

Pomysł praktycznego listonosza ułatwił mu obsługę obszernego rejonu doręczania a publiczność upewniła o bytności pocztyliona.

Dyrekcja poczt nie sprzeciwiała się tej innowacji, lecz wprost przeciwnie zaleciła w kilkunastu urzędach wypróbowanie starego sposobu doręczania. Możliwym jest, że po paru miesiącach eksperymentach zajdzie konieczność rozszerzenia tradycyjnego zwyczaju poczty węgierskiej na wszystkie urzędy i agencje pocztowe.

## Jak za czasów WIELKIEJ WOJNY

W kołach lekarskich Lipska żywo omawiany jest fakt wzrostu chorób żołądkowych w Niemczech, jak to miało miejsce w okresie wielkiej wojny. Tłumaczy to wypadek przede wszystkim spożywaniem gorącego chleba, stwierdzając równocześnie, że bardzo wielu pacjentów ulega poważniejszym chorobom wskutek niedożywiania się.

## HUMOR WIELKICH LUDZI

Kazka dziennikarska. Przed laty, po zamachu na Mussoliniego prasa europejska podawała sprzeczne wiadomości. Dziennikarz amerykański nadesłano do Nowego Jorku taką depeszę:

„Władczech miał miejsce zamach na Mussoliniego. Prasa podaje sprzeczne wiadomości. Niektóre pisma donoszą, że Duce został zabity, inne zaś, że ocalał. Ja osobiście nie wierzę, ani w jedną, ani w drugą wiadomość.”

**CEGLĘ MASZYNOWA**  
dobrze wypalona z pieca „Hoffmanowskiego”  
po cenach niższych sprzedaje:  
**CEGIELNIA ELEKTRYCZNA STANISŁAWA URBANCZYKA w ZAGORZU**  
w każdej ilości z dostawą, lub loco 3309 Cegielnia.  
Telefon: 68.006

## Piegi znikną

bezwzględnie, cera się odmłodzi po krótkiej pielęgnacji kremem „Sekret Piękności”



**ANIDAI**

SPECJALNYM PRZECIWIW PIEGOM

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ

MEBLE
w dobrym stanie spr...

WAPNO

budowlane iasowane i
w brylantowym pier...

MEBLE

nowoczesne, sypialnie
jadalnie, gabinety got...

SZPARAGI

piękne karpki okazynie
do sprzedania. Wiadom...

Tapczany

otomany nowoczesne,
fotele leniwece, kluc...

KUPIE

dom nowy w Sosnowcu,
murowany z lokalami...

MEBLE

stołowe, gabinety, sy
pialnie, sztuki poje...

P. TOMCZYK

Sosnowiec, Nowopogoń
ska 19. Tel. 630-56.

2 POWOZY

i bryczkę sprzedam.

PALMY

i kaktusy w eiki wybór
okazyjnie do sprzeda...

STOŁOWY

stylowy gabinet, tap
czany nowoczesne, fo...

Lakiery

nowoczesne jak „Nobi-
lor” nitropoliczura, p...

FOTELE

i kanapa klubowe cał-
kowicie włosiem wy...

SPRZEDAM

dom 22 ubikacji ska-
nalizowany dochód 3600...

NOWY DOM

5 mieszkań, sklep,
50 przętów ogrodu, po...

LOKALE

OD 1 LUB 15

sierpnia do wynajęcia
w Sosnowcu 2 pokoje z...

POKÓJ

przystojnie umeblowa
ny, osobne wejście, or...

2 POKOJE

z kuchnią do wynajęcia
od 1 sierpnia. Wiadom...

2 POKOJE

z kuchnią i wygodami
w nowym domu do wy...

DO WYNAJĘCIA

w nowym domu poko-
je kawalerskie, ume...

DO WYNAJĘCIA

w nowym domu, loka-
le 2 pokojowe ze...

3 POKOJE

z kuchnią z wszelkimi
wygodami od zaraz...

DO WYNAJĘCIA

2 i 3 pokoje, wszyst-
kie wygody 60 i 80...

DWA POKOJE

z kuchnią z wygodami
w śródmieściu Dąbro...

POKÓJ LUB DWA

z kuchnią, z wygodami
lub bez na II piętrze...

3 POKOJE

dwa, pokój z kuchnią
i kawalerski wszelkie...

POKÓJ

umeblowany z wygo-
dami do wynajęcia. S...

POKÓJ

umeblowany, słoneczny
w śródmieściu do wy...

SKLEP

w dobrym punkcie Sos
nowca do wynajęcia.

3 POKOJE

z kuchnią do wynaje-
cia. Aleja Mircekiego...

POKÓJ

umeblowany z przedpo-
kojem w willi w ogr...

DO WYNAJĘCIA

w nowym domu 2 po-
koje z kuchnią z wy...

DO WYNAJĘCIA

3 pokoje, kuchnia, wszy
stkie wygody. Sosno...

4 POKOJE

z kuchnią i wygodami
w nowym domu, do...

POKÓJ

z kuchnią obszernie do
wynajęcia. Sosnowiec...

4-5 POKOJOWE

mieszkania, sklepy do
wynajęcia. Sosnowiec...

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM
zaginioną książeczkę...

JAN CZARNOTA

zgubił legitymację U-
bezpieczalni Społecznej...

Nauczka i Wychowanie

DYPLOMOWANA
nauczycielka udziela...

POSADY I PRACE

POTRZEBNY
młody szofer - mecha-

KINO „E D E N”

Tajemnica panny Brinx

w rol. gł. Alma Kar, Zelichowska
A. Zabczyński, K. Janosza-Stepowski

Bohater z Teksasu

w rol. gł. Buck Jones i Cecilia Parker

KINO-TEATR „PATRIA”

„Patria”

L. Marcinkowski

i S-ka

w Sosnowcu

dawn. Kino Palace

DZIŚ OSTATNI DZIEŃ!

„W. Z. 6 nie wylądował”

W rolach gł. James Cagney i Pat O'Brien

„Nocne motyle”

W rolach gł. Joan Blondell, Ruby Keeler, Dick Powell i James Cagney

Ceny miejsc od 25 gr.

KINO ZAGŁĘBIE

„Małżeństwo z miłości”

Czy kobieta potrafi kochać męża, który ją zaniedbuje?

DZIŚ OSTATNI DZIEŃ!

„W. Z. 6 nie wylądował”

W rolach gł. James Cagney i Pat O'Brien

„Nocne motyle”

W rolach gł. Joan Blondell, Ruby Keeler, Dick Powell i James Cagney

Przy wykańczaniu domu

należy pamiętać o instalacji elektrycznej, która musi być dostosowana do rozwijających się zastosowań energii elektrycznej w gospodarstwie domowym

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim S. A.

REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!

WILLA
wśród lasów, piękna...

UZDROWISKA

ZGUBIONE DOKUMENTY
UNIEWAŻNIAM
zaginioną książeczkę...

PRZY STACJI

Rabsztyn na Zalesiu
w domach letnisko...

KRYNICA

centrum pełnokomfor-
towy pensjonat „Dane-

ZAKOPANE

Pensjonat „Kmiecie”
pełnokomfortowy, wy-

KINO „E D E N”

Tajemnica panny Brinx

w rol. gł. Alma Kar, Zelichowska
A. Zabczyński, K. Janosza-Stepowski

Bohater z Teksasu

w rol. gł. Buck Jones i Cecilia Parker

KINO-TEATR „PATRIA”

„Patria”

L. Marcinkowski

i S-ka

w Sosnowcu

dawn. Kino Palace

DZIŚ OSTATNI DZIEŃ!

„W. Z. 6 nie wylądował”

W rolach gł. James Cagney i Pat O'Brien

„Nocne motyle”

W rolach gł. Joan Blondell, Ruby Keeler, Dick Powell i James Cagney

Ceny miejsc od 25 gr.

KINO ZAGŁĘBIE

„Małżeństwo z miłości”

Czy kobieta potrafi kochać męża, który ją zaniedbuje?

DZIŚ OSTATNI DZIEŃ!

„W. Z. 6 nie wylądował”

W rolach gł. James Cagney i Pat O'Brien

„Nocne motyle”

W rolach gł. Joan Blondell, Ruby Keeler, Dick Powell i James Cagney

Różne

LECZNICZA-PRZYCHODNIA

chorób skórnych i we-

B. Felczer

Szpitala św. Łazarza

FABRYKA WYROBÓW BETONOWYCH

I PRACOWNIA

„WIKTORIA”

dawniej: F. Fochtman

KURZ ULICZNY

zawierający pył węglowy...

PRALNIA CHEMICZNA

i FARBARNIA

„ZNICZ”

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 70

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA

Po 10 wierszy w każdym...

Wiersz milimetrowy jednolitej

na I-ej stronie, względnie...

Wielkość 60 gr.; za tekstem...

46 gr. Ogłoszenia drobne...

Wielkość 20 wierszy 20 gr.

za każdy wiersz. Szerokość...

Wielkość 12 wierszy 12 gr.

za każdy wiersz. Szerokość...

Wielkość 8 wierszy 8 gr.

za każdy wiersz. Szerokość...

Wielkość 6 wierszy 6 gr.

za każdy wiersz. Szerokość...

Wielkość 4 wierszy 4 gr.

za każdy wiersz. Szerokość...

Wielkość 2 wierszy 2 gr.

za każdy wiersz. Szerokość...

Wielkość 1 wiersza 1 gr.

za każdy wiersz. Szerokość...

Wielkość 10 wierszy 10 gr.

za każdy wiersz. Szerokość...

Wielkość 20 wierszy 20 gr.

za każdy wiersz. Szerokość...

Wielkość 40 wierszy 40 gr.

za każdy wiersz. Szerokość...

Wielkość 60 wierszy 60 gr.

za każdy wiersz. Szerokość...

Wielkość 80 wierszy 80 gr.

za każdy wiersz. Szerokość...

Wielkość 100 wierszy 100 gr.

za każdy wiersz. Szerokość...

Wielkość 120 wierszy 120 gr.

za każdy wiersz. Szerokość...

Wielkość 140 wierszy 140 gr.

za każdy wiersz. Szerokość...

Wielkość 160 wierszy 160 gr.

za każdy wiersz. Szerokość...

Wielkość 180 wierszy 180 gr.

za każdy wiersz. Szerokość...

Wielkość 200 wierszy 200 gr.

za każdy wiersz. Szerokość...

Wielkość 220 wierszy 220 gr.

za każdy wiersz. Szerokość...

Wielkość 240 wierszy 240 gr.

za każdy wiersz. Szerokość...

ZA DŁUGI

zaciągnięte przez mo-

„NINA”

pracownia gorsetów,

ZA DŁUGI

zaciągnięte przez mo-

„NINA”

pracownia gorsetów,

ZA DŁUGI

zaciągnięte przez mo-

„NINA”

pracownia gorsetów,

ZA DŁUGI

zaciągnięte przez mo-

„NINA”

pracownia gorsetów,

ZA DŁUGI

zaciągnięte przez mo-

„NINA”

pracownia gorsetów,

ZA DŁUGI

zaciągnięte przez mo-

„NINA”

pracownia gorsetów,

ZA DŁUGI

zaciągnięte przez mo-

„NINA”

pracownia gorsetów,

ZA DŁUGI

zaciągnięte przez mo-

„NINA”

pracownia gorsetów,

ZA DŁUGI

zaciągnięte przez mo-

„NINA”

pracownia gorsetów,

ZA DŁUGI

zaciągnięte przez mo-

„NINA”

pracownia gorsetów,

ZA DŁUGI

zaciągnięte przez mo-

„NINA”

pracownia gorsetów,

ZA DŁUGI

zaciągnięte przez mo-

„NINA”

pracownia gorsetów,

ZA DŁUGI

zaciągnięte przez mo-

„NINA”

pracownia gorsetów,

ZA DŁUGI

zaciągnięte przez mo-

„NINA”

pracownia gorsetów,

ZA DŁUGI

zaciągnięte przez mo-

„NINA”

pracownia gorsetów,

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4

Tel. 61954. Skrytka pocztowa 62.

Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61973

Redakcja przyjmuje

Redakcja przyjmuje

Redakcja przyjmuje

Redakcja przyjmuje

Redakcja przyjmuje

Redakcja przyjmuje

Redakcja przyjmuje

Wiersz milimetrowy jednolitej